

NOWY

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sobota, dnia 21 lutego 1914 r.

Redakcja i administracja „Now. Kurjera. Łódzkiego“ mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej № 37.

Interesowani do redakcji, zgłaszać się mogą od 12 do 3 po południu i od 6 do 7 wiecz.

Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz.

Adres telegraficzny „Łódź Kurjer“

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorariów administracja **wypłacać nie będzie.**

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb 6, półrocznie rb 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnośnienie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie

Zmiana adresu 20 kop.

Telefon № 253.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłańce 50 kop. nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop., Drobne ogłoszenia 1 $\frac{1}{2}$ kop. za wyraz

Ogłoszenia zamiejscowe: I strona 50 kop. reklamy po 20 kop., zwyczaj. 12 k. za wiersz lub jego miejsce, w tekście 75 kop.

Agentury: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień“, Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 28; w Zgierzu: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lacha
WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, zagranicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metz i S-ka

Teatr Polski

Cegielniana 63
(DRAMAT i KOMEDJA).

Dziś
i jutro
wiecz.

PRZEBUDZENIE SIĘ WIOSNY

Jutro
po poł.

PARJASY

Opera i Operetka

Łódzka

ul. Konstantynowska № 16.

Dziś
wieczór

Benefis **A. Piekarskiego** **ZUZA** Akt I-szy. **Wujaszek Alfonsa** Targ na dziewczęta Akt II-gl. Nowe Tango

Jutro
po poł.

Zuza

Jutro
wiecz.

Zuza Akt I-szy. **Wujaszek Alfonsa** Targ na dziewczęta Akt II-gl. Nowe Tango

TEATR WIELKI
W czwartek, 26 lutego r. b.
o godz. 8 i pół wiecz.
JEDYNY KONCERT
„ SLYNNEGO SKRZYPKA „

Efrema CIMBALISTY

Bilety w składzie nut „Frydberga i Koca“ Piotrkawska № 90.

r2261—3—1

W niedzielę 22 Lutego 1914 r.
w **Sali Koncertowej**
„ **Dzielnia Nr. 18.** „

KONCERT Bouyouclli

Znakomitego pianisty

z udziałem
p. S. Keller-Smreczyńskiej (fortepian)

Bilety w kasie teatru Thalia **Dzielnia № 18.**

Nie ma, tak radykalnego
Nie było i środka jakim
Nie będzie jest

„Jäger“

przeciwko
Łupieżowi
i wypadaniu włosów.

Żądać we wszystkich
aptekach, składach ap-
tecznych, perfumerjach
i u fryzjerów.

„BI-BA-BO“

scenka satyryczna,
otwarcie I Marca 1914 r.
w salonach hotelu

„SAVOY“

waża za nieodzowne „nielubiane wy-
korzystanie sądowych kar represyj-
nych“, a ponieważ „istniejące prawo-
dawstwo kryminalne nie uzbraja w
dostatecznym stopniu władzy pań-
stwowej“, požądane jest „bezwzględne
przejrzenie funkcjonujących w sto-
sunku do strejków ustaw kryminal-
nych, w celu „wprowadzenia odpo-
wiedzialności kryminalnej za podbu-
rzenie robotników do wystawiania ża-
dań i protestów, wpływających nie
z żądań ekonomicznych, lecz z pobu-
dek o charakterze politycznym i re-
wolucyjnym“.

Z określenia pojęcia strejk „eko-
nomiczny“, przytoczonego powyżej i
wyjętego z referatu rady ministrów,
jako też z ostatnich słów widoczne
jest, że chociaż rada ministrów nie-
sympatyzuje ze strejkami ekonomicz-
nymi, „z tym że wszech miar smut-
nym zjawiskiem, które wytwarza
bardzo poważne zamieszanie w życiu
handlowo - przemysłowym państwa“,
jednakże zasadniczo przyznaje, że
jest to legalny środek walki, lecz na-
tomiasz szuka środków ażeby zmniej-
szyć ilość strejków. I rzeczywiście,
w ciągu ośmiu miesięcy roku ubie-
głego przyjmowało udział w strej-
kach politycznymi rada ministrów u-

KALENDARZYK.

Sobota, 21 lutego 1914 r.

Dziś: Maksymiana i Feliksa.

Jutro: *Kat. św. Piotra Apost.*

Strejki ekonomiczne.

Rada ministrów w swoim referacie o strejkach dzieli takowe na dwie kategorie, t. j. na ekonomiczne i polityczne. Pierwsze zasadają się na „dążeniu robotników do wykorzystania okresu ożywienia w przemyśle w celu materialnego polepszenia swego bytu“, a drugie wybuchają wskutek „agitacji podziemnej partji rewolucyjnych i są widocznym dowodem wzmożenia się ruchu rewolucyjnego“.

W celu skutecznej walki ze strejkami politycznymi rada ministrów u-

Warszawskie Stowarzyszenie „POMOC“

Posredniczy w Warszawie bezpłatnie w obsadzaniu posad. Udziela członkom porad prawnych. Przyjmuje zapisy członków. Wydaje zapomogi. Pracodawcy korzystają z usług biura bezpłatnie. Biuro: Aleje Jerozolimskie 37 czynne od 10 - 2.

Ruskie Towarzystwo Ubezpieczeń

założone w 1867 roku

Dyrekcja w Petersburgu—róg Grochowskiej i Gogola № 7 dom własny

podaje do wiadomości, że Główna Agentura na okręg Łódzki z dniem 1/14 Lutego 1914 roku powierzona została

Dr. Mikołajowi Ostaszyńskiemu

i mieści się m.w Łodzi przy ul. Andrzeja 7 (pacerowa 42)

Ruskie Towarzystwo Ubezpieczeń przyjmuje wszelkie go rodzaju ubezpieczenia od ognia i transportów

r2372—1 1

Zatwierdzone przez władze Biuro buchalteryjne

H. Hertzberg i St. Lipiński

Łódź, ul. Mikołajewska 31, tel. 13-47. Zakład i prowadzi księgi buchalteryjne sporządza bilanse, udziela porad i dokonywa ekspertyz.

Laboratorjnm

chemiczno-bakterjologiczne
Magistra N. Schatza.

Piotrkowska 37. Analizy lekarskie: mocz, płocin, krwi i t. d. Analizy chemiczno-techniczne, wody, mydła, tłuszczów i t. d. Badania 1279—50 krwi na syfilis.

kach 678,564 robotników, którzy ogólnie nie pracowali 3,131,218 dni roboczych. Jaka potężna ilość wartości mogłaby być stworzona w ciągu tego czasu!

W celu usunięcia na przyszłość tej straty, rada ministrów uważa za pożyteczne powołanie do życia izb pojednawczych z udziałem przedstawicieli od robotników i przedsiębiorców. Projekt ministra spraw wewnętrznych, Maktakowa utworzenia izb pojednawczych bez udziału przedstawicieli proletariatu i przedsiębiorców, lecz złożonych z osób administracji rządowej, został odrzucony przez radę ministrów, a to dowodzi, że rząd chce pod tym względem zastosować wskazówki doświadczenia zachodnio-europejskiego. Lecz wobec tego nasuwa się pytanie: kto będzie wybierać przedstawicieli od robotników do izb pojednawczych? Jeżeli przedstawiciele klasy robotniczej według zdania rady ministrów, powinni posiadać „w przekonaniu robotników autorytet moralny“, to z tych przesłanek wynika, że powinni być wybrani po uprzednich wszechstronnych naradach, a w tym celu rzeczą nieodzowną jest wolność agitacji, wolność zebrań i wolność organizowania się. Tylko w tym wypadku i wobec takich walorów można liczyć na skuteczną pracę „ekonomiczną“ izb pojednawczych.

W tym celu, ażeby wskazać jak się na tę sprawę zapatrują robotnicy, przytoczymy rezolucję ogłoszoną na kongresie we Frankfurcie, w którym przyjmowali udział robotnicy nie należący do partii socjalistycznej. Umyślnie przytaczamy zapatrywanie robotników „nacionalistów“, którzy stoją poza sferą podejrzeń o rewolucyjność; pokrewnej rezolucji naszych robotników przytoczyć nie jesteśmy w stanie, ponieważ, jak dotąd, w państwie rosyjskiem kongresy robotnicze są niedopuszczalne, lecz niewątpliwe i nasi robotnicy przyłączyliby się do niej.

Otóż co było powiedziane na tym kongresie.

„Organizacje zawodowe robotników to jedyny, a przeto nieodzowny środek do osiągnięcia sprawiedliwego ustanowienia płacy zarobkowej i wa-

runków pracy na zasadzie wolnej umowy, w celu zabezpieczenia rozwoju przemysłu narodowego, a tym samym zaprowadzenia długotrwałego i właściwego stosunku między robotnikami a pracobiorcami na podłożu równouprawnienia obydwu stron“.

Nie od rzeczy również będzie zacytowanie opinii, która może wydać się bardziej przekonującą, ponieważ wypowiedziana została przez ministra handlu. W roku 1866 z polecenia króla Wilhelma I do sejmiku pruskiego wniesiony został projekt prawa o skasowaniu ograniczeń dotyczących wolności związków i minister handlu Itzenplitz dodał od siebie komentarz, w którym stojąc zasadniczo na gruncie zupełnej wolności zrzeszania się dla stron obydwu, wypowiedział między innymi następujące zdania.

Wszelkie ograniczenia prawa zrzeszania się nie mają dla przedsiębiorców żadnego znaczenia. Nie mówiąc już o tem, że każdy przedsiębiorca w stosunku do swych robotników posiada w swym arsenale prze różne rodzaje broni, zmowa przedsiębiorców wymaga niewielkiej ilości uczestników, a przeto może być uczyniona w tajemnicy, więc nie może być nigdy im dowiedziona. Jest to zupełnie zrozumiałe dla robotników, przeto w ich sferze wytwarza się przekonanie, że pracobiorcom pozwala się to, co im jest zabronione. Z tego wypływa niedowierzanie, które zawsze stoi na przeszkodzie do pokojowego rozstrzygnięcia wszelkiego rodzaju zatargów. Zmowa robotników, poprzedzająca strejk, dochodzi zawsze do skutku bez względu na zakaz, czasem wskutek zakazu, a zawsze w tajemnicy. Przedsiębiorca dowiaduje się o strejku już po ogłoszeniu i tym samym rokowania są utrudnione.

Te zdania, wypowiedziane prawie pół wieku temu wstecz, czyż nie posiadają w państwie rosyjskiem znaczenia zupełnej społeczności? U nas bez najmniejszych trudności powstają rozmaite Towarzystwa fabrykantów, — a zakładaniu zawodowych organizacji robotniczych stawia się najrozmaitsze przeszkody. Ileż czasu potrzeba na to, ażeby wyniki

doświadczenia zachodnio-europejskiego zostały uznane i zastosowane w państwie rosyjskiem!

Ażeby przytoczyć jeszcze jeden dowód przekonujący, w jakim stopniu pożyteczne są związki robotnicze, powołamy się na klasyczne pod względem prawodawczym państwo — na Anglię, w której potężny rozwój *trades unions*, stojących do ostatnich czasów na gruncie ekonomicznym, zabezpieczał długotrwały pokój przemysłowy i stał na przeszkodzie rozpowszechnianiu wśród robotników idei socjalistycznych. Dopiero napadł na związki robotnicze i próba pugałstwa pietetyczności ich kapitałów zmusiły robotników do przyjęcia większego udziału w życiu politycznym państwa i posłania do parlamentu swych posłów, którzy jednakże dotychczas nie połączyli się z posłami socjalistycznymi.

Organizacje robotnicze nieodzowne są jeszcze z tego powodu, że masy robotnicze bez przywódców, jak wszelki tłum ludzi, są materiałem zapalnym, wyobraźnię ich można łatwo podburzyć, wmówić ideje i wszystko im się wydaje dostępnym. Oto jedyny środek dla rady ministrów w walce z agitacją podziemną.

Jeszcze jeden dowód, — w Niemczech spostrzeżono, że robotnicy zorganizowani, prowadzą normalniejszy tryb życia i daleko mniej piją: Związki osiągają powodzenie nie tylko materialnie, ale również duchowe, — kulturalne.

Wszystkie powyższe dowodzenia są oczywiście powszechnie znane, lecz u nas należy powtarzać nieustannie rzeczy wiadome.

Więc, ażeby strejki były tylko ekonomiczne, ażeby projektowane izby pojednawcze miały widoki powodzenia, należy nareszcie dać klasie robotniczej wolność zebrań i wolność związków. Oczywiście, trudno jest oczekiwać ażeby nasz rząd zgodził się z powyższymi dowodami, lecz niewątpliwie wcześniej czy później państwo rosyjskie uzna, że są one sprawiedliwe.

Alé lepiej byłoby wcześniej niż później.

Z. R.—icz.

Działalność i byt Stow. Łódzkich.

Towarzystwa społeczno-kulturalne.

Przechodźmy obecnie do omówienia stowarzyszeń społeczno-kulturalnych, a więc w pierwszym rzędzie: Ligi Przeciwwgruzliczej, Pogotowia Ratunkowego, Tow. Krajoznawczego, Tow. Hygienicznego, Tow. „Przyszłość“, Tow. Ochrony Kobiet, Tow. opieki nad zwierzętami, Tow. Pracy Społecznej i Tow. opieki nad drzewostanem.

Jeżeli zamykając pierwszy dział naszej ankiety, poświęconej instytucjom oświatowym, mogliśmy, na zadanie ścisłego i szczegółowego zebranego materiału, wysnuć dość optymistyczne wnioski, dziś, kreśląc słowo wstępne przed przystąpieniem do zdania czytelnikom sprawy z plonów naszej ankiety wśród wyżej wzmiankowanych stowarzyszeń, uczynić tego, niestety, nie możemy i nie mamy do tego ani prawa, ani podstawy.

Sprawozdanie nasze nie będzie więc dodatnie. Przekonamy się wkrótce, że wszystkie ujemne objawy życia stowarzyszeniowego w Łodzi występują tutaj z dziwną jaskrawością i powszechnością. Powodów tego szukać należy przedewszystkiem w przerażającej swym ogromem nieświadomości ogółu celów i zadań instytucji, mających szerszy pokład ideowy, w nieczułości opinii publicznej na programy, mogące wydać bar dziej rzucające się w oczy skutki dopiero w mulej lub więcej dalekiej przyszłości.

Owa krótkowzroczność ogółu i niepopularność wśród niego głębszych haseł społecznych, owo niedocenianie wszystkich bez wyjątku stow. społeczno-kulturalnych zawsze wielce pożytecznych, a często niezbędnych, to jeszcze jeden przekonujący dowód niestychanie niskiego stopnia naszej kultury, ubóstwa naszej umysłowości wogóle, braku szerszych horyzontów myślowych naszej inteligencji w szczególności.

Instytucje, które gdzieindziej rozporządzają krociami, a nawet milionami, instytucje, do których garną się wszędzie setki, a nawet tysiące ludzi niosących swą ofiarą pracę, skuteczną, bo gorliwą i stałą, tutaj u nas, w Łodzi, w mieście fabrycznym, o półmilionowej ludności, gdzie wszystkie najokrutniejsze dolegliwości społeczne a więc: gruźlica, alkoholizm i rozpusta w pierwszym szeregu, ukazują się w całej swej groźnej po-

subtelnym wycuciem potrzeb ogółu i rzadką w naszych czasach przedsiębiorczością. Nie mam bynajmniej zamiaru apoteozować jego działalności — nie był on altruistą, lecz człowiekiem praktycznym, który mimo to, jak już powiedziałem, posiadał subtelne wycucie potrzeb ogółu.

Uczczono pamięć jego pięknymi mowami nad grobem i przypominano że jego dziełem było pobudowanie Pałacu Sztuki dla polskiej mowy i pieśni...

I wówczas przypomniano sobie jak przed wielu laty odbyło się uroczyste otwarcie podwojów Świątyni Polskiej Muzy, przypomniano sobie, że dzień ten uświetnili obecnością swoją dwaj nadmistrzowie w krainie Sztuki: Henryk Sienkiewicz i Henryk Siemiradzki.

Rojno było wówczas odleśniących białych górsów obywatelskich. Cała śmietanka (?) łódzka i okoliczna stanęła na zew — na dzwon, którym wzywała ich Pieśń polska.

Na cześć polskiej Sztuki „wygadano“ morza szumnie brzmiących toastów i wypito oceany kielichów pieniącego się wina...

A dziś, po kilkunastu latach za ledwie, cóż pozostało z całej tej szumnej frazeologii i „po obywatelsku“ z „obywatelskich“ piersi wyglaszanych nadziei?

Popioly... W pałacu Polskiej Sztuki rozbiła swe namioty, święcąca tryumfy, trupa żydowska...

OKRUCHY TYGODNIOWE.

Książę Karnawał. — Mrówki i pawie. — Szych epigonów — Ironja polskiego Pałacu Sztuki. — Monografia Łodzi.

Książę Karnawał na przyszły tydzień kończy swoje panowanie. Minie wkrótce czas wesela, uciech, czas „toków miłosnych“.

Co dziwnego? każde stworzenie, począwszy od lichego czerwia, posiada w ciągu roku swój okres „toków miłosnych“. Czemużby więc ludzie, — ci panowie stworzenia, tuczający się krwią słabszych, nie mieli mieć również specjalnego okresu dla swoich „toków miłosnych“?

Tylko, że nie każdy i nie każda zdążyli znaleźć sobie „parę“. Ztąd nie wszyscy zadowoleni i jestem przekonany, że nie w niejednym pańskim pokoiku smutnym westchnieniem pierś się unosi, bo... książę Karnawał 1914 zawiódł...

Nie jeden Fred, Maksio, lub Idzio przygryza z irytacji wąsa, że dostał „kosza“, że za pomocą korzystnego ożenku ominął go gruby posag, protekcjonalna, lub intratna posada, które mógłby otrzymać z nadatkiem piaskodennej, krzywoplecej, lukonożnej, garbato- lub kurzonosej sylfidy łódzkiej.

Trudno — nie każdemu los sprzyja.

Nadchodzi za to okres inny:

okres walnych zebrań różnych stowarzyszeń, które zdawać będą rachunek ze swej całorocznej działalności, przedstawiają swój dorobek kulturalny, społeczny, lub finansowy. Dowiemy się tedy, ile każda z instytucji posiadała w swem łonie cichych, pracowitych mrówek, a ile nadętych, pysznych i wrzaskliwych pawłów.

Jestem sceptykiem i ręczę, że tego rodzaju gadatorów na arenie pracy społecznej jest 90 procent.

Wybaczcie — ale rzeczywiście większość działaczy wdziwia na siebie togi, na których olbrzymimi literami wypisane widnieją różne enoty obywatelskie: ofiarność, altruizm, bezinteresowność, patriotyzm i t. d. i t. d.

A wszystko to szych, któremu starają się usilnie dać zewnętrzne pozory szczerego złota. A jednak — wybaczcie — wszystko to poza — poza — poza — na szlachetnych epigonów, a jesteście tylko episerami: zwyczajnymi kramarzami ducha, myśli i czynów.

Prawda to gorzka, ale, niestety, faktyczna i nie waham się jej rzucić wam — tańczącym wokoło złotego cielca — molocho, egoizmu i miłości własnej.

Wolę już tych szarych pionków, którzy regularnie opłacają swe składki i pilnie uczęszczają na wszelkie zebrania, by się dowiedzieć, co za ich, nieraz ciężko zapracowany, grosz dokonano.

Mam jednego znajomego, członka prawaego charakteru, który

gdyby zajął czołowe stanowisko w stowarzyszeniu do którego należy, oddałby mu nieocenione usługi. Nie stetyl zawsze odmawia przyjęcia ofiarowanego mu mandatu.

Zapytałem go kiedyś dlaczego to czyni.

Z wielką frasobliwością odpowiedział mi:

— Widzisz... stosunki domowe nie pozwalają mi na to...

— Jako?

— A no... Trzeba by często chodzić wieczorami na posiedzenia, a żonie się to nie podoba. Podejrzewa zaraz, że przed nią coś ukrywam. Więc dla świętego spokoju, wolę już nie przyjmować żadnego czynnego udziału.

Doprawdy, nie do wiary!

Czyżby rzeczywiście między naszymi żonami było więcej takich, które swoje własne „ja“ stawiałyby wyżej nad dobro społeczne?

Chyba nie wiele. A i te niechaj wyzbędą się tej wady, dowodzącej tylko samolubstwa, które ujmę im przynosi.

Tak to już u nas. Jedni, którzy mogli być użytecznymi dla ogółu, chowają się w cieniu, inni natomiast przy każdej rozgłośniejszej okazji wysuwają się na światło, by o nich mówiono i pisano, a później leniwie i apatycznie drzemają w wygodnych fotelach własnych gabine- tów, z wonnem cygarem w ustach.

Nie tak dawno zakończył życie człek, którego znała Łódź cała. Obdarzony był niezwykłą pomysłowością,

teżde i ohydzie, w mieście tem stowarzyszenia, powołane do walki z tymi niszczycielskimi obławami, wiedzą żywot suchotniczy i istnieją dzięki pracy i samozaparciu kilku dzielniejszych, obywatelskich jednostek.

Notując w przelocie kilka powyższych uwag ogólnych, przechodzimy obecnie do dokładnego sprawozdania z zebranego materiału, który nastęrczy nam niewątpliwie garść bardziej szczegółowych spostrzeżeń.

Wiadomości ogólne.

Telegramy zagraniczne. Na posiedzeniu kongresu przedstawicieli giełdowych poruszono sprawę obniżenia opłaty za telegramy, wysyłane za granicę, co stało się za sprawą komitetu giełdowego libawskiego.

Uznano, że drogie telegramy tamują rozwój ekonomiczny państwa rosyjskiego i z tego powodu postanowiono poczynić starania, aby taryfy na telegramy zagraniczne według możliwości dostosować do normy innych państw europejskich.

Kole gimnazja i szkoły realne. Ministerjum oświaty, jak pisze „Wieczorne Wremia“ postanowiło w roku bieżącym otworzyć pomiędzy innymi miastami gimnazja męzkie w Borysowie, Nieświeżu, Płocku i Włocławku, a szkołę realną w Warszawie.

O opóźnione pociągi. Ministerjum komunikacji, w celu zapobieżenia ciągle przytrafiającym się opóźnieniom pociągów osobowych, zamierza ustanowić premje dla urzędników kolejowych, którzy przyczynią się do zmniejszenia nieregularności w kursowaniu pociągów.

Ze świata.

Nowa broń wojny nądpo-wietrznej. Niejaki Guerres z wieży Eiffla doświadczył skuteczności strzałów ognionośnych, których można by używać dla zapalania z balonów podczas wojny. Z pierwszego piętra strzelał do znajdujących się na ziemi snopów słomy i zdołał je zapalić. Te same doświadczenia chce przedsięwziąć z aeroplanu.

Skradzione berło biskupie. Policja luksemburska u pewnego antykwarjusza skonfiskowała berło biskupie z kości sioniewskiej, które znawcy oceniają na wiele tysięcy marek. Przypuszczają, że berło to zostało skradzione, jakimś biskupowi.

A Polska Melpomena tułać się musi, jak wzgardzony bastard, po kątach, świecąc nieobecnością polskich obywatelskich „duchów“.

I tak na każdym polu u nas: zapobiegliwość... dla siebie, miłość... dla rubla, ideał... w osobistym interesie.

Oto Łódzki oddział polskiego Towarzystwa krajoznawczego ogłosił odezwę, w której prosi o współdziałanie w pracy i nadsyłanie materiałów, w celu opracowania monografii Łodzi.

Nie chcę być puszczakiem, lecz zdaje mi się, że ogół przeważnie zostanie głuchym na wezwanie i cała zamierzona, tak pożyteczna praca, spadnie na barki kilku jednostek, które kto wie, czy wobec obojętności ogółu podołać jej zdołają.

Nie znaczy to bym chciał krzywić zniechęcenie — nie! przeciwnie — przez jawne wypowiedzenie prawdy, przez wytknięcie swoistych łódzkim obywatelom wad, pragnę ich wyrwać na chwil parę z odmetu wełny, bawełny, weksli, dyskonta, business'ów i... odpadków i wskazać, że istnieją obowiązki, które, po za „korzystnymi interesami“ spełnić powinni.

Jest nie mało do powiedzenia ludziom, ale czy znieść potrafią?... Będzie im można więcej mówić — pisze Norwid — lecz wtedy dopiero, koro nauczą się wiedzieć: kiedy się odzici śmiać, a kiedy płakać...

Yang.

Z za kordonu.

Dla powodźian galicyjskich. Dar 25 tys. koron, złożony przez H. Sienkiewicza na powodźian w Galicji, w administracji „Czasu“, jest ofiarą pp. Stefanowstwa Dziewulskich z Warszawy.

Zwycięstwo polskie. — W niedzielę wybrano w cieszyńskim zborze ewangelickim dwóch pastorów polaków: Kulisza i dr. Wrzecionkę. Niemiecki kandydat, pastor Pustowka — upadł.

Po 50 latach znowu polacy dostali się do zarządu zboru. Ostatnim polakiem w zarządzie był pastor Otto z Warszawy.

Z Cesarstwa.

Kara prasowa. Moskiewski naczelnik miasta skazał redaktora „Rusk. Wied.“, Jegorowa, na 1,000 rb. kary; na 500 za umieszczenie w n-rze 25 wiadomości w dziale telegramów zagranicznych o zmianach w rządzie rosyjskim i na 500 rb. za umieszczenie w n-rze 27 artykułu o dymisji prof. Grimma.

Wyrok sądowy. Departament sądowy senatu skazał na 9 miesięcy więzienia redaktora pisma „Pejve“, w Helsingforsie — Stenberga, za wydrukowanie artykułu p. t. „Wyjście“, zawierającego obrazę Jego Cesarskiej Mości.

Hofgericht w Abo, w swoim czasie uniewinnił redaktora.

Straszny czyn warjata. Na dworcu w Krasnojarsku obłąkany, który uciekł ze szpitala rzucił się na żołnierza i zabił go toporem. Rzuciło się na warjata 4 żandarmów, i kilku podróżnych, 8 z pomiędzy nich zostało przez warjata ciężko poranionych.

Zazdrosny starzec. — Z Moskwy donoszą do „Dnia“ o zemście zazdrosnego starca 66-letniego, Truskowa, który zaszedł do swej ukochanej, 30-letniej Ewlewoj, a sportręgłszy u niej gości, oblał ją i trzech obecnych mężczyzn kwasem siarczanym. Wszyscy doznali ciężkiego oparzenia.

Z Litwy i Rusi.

Echa sprawy fastowskiej. Aresztowanych Paszkowa i Gutkarcza wypuszczone na wolność prowizoryczną, pierwszego za kaucją 5 tys. rb., drugiego za kaucją tysiąca rb. Pieniądże te zabezpieczono na nieruchomościach kilku poręczycieli. Natomiast wcześniej aresztowany Gonczaruk pozostał w więzieniu.

Sledztwo obecnie stwierdziło już w sposób stanowczy, że zabity w Fastowie chłopiec, jest istotnie synem aresztowanego Paszkowa.

Prośba kobiet. Grupa kobiet polek złożyła na ręce prezydenta m. Wilna prośbę o zamknięcie domów publicznych w mieście i skasowanie reglamentacji prostytucji.

70-cio letnia anarchi-stka. W Mińsku Lit. skazana została na ciężkie roboty 70-letnia Ester Horedeńska za należenie do partii anarchistów.

Wiadomości krajowe.

Z kolei Warsz.-Wied. —

W tych dniach do wszystkich biur wydziałów kolei warsz.-wied. rozestano kalendarze, zawierające tylko jedną datę, według starego stylu. Zważywszy, iż biura telegrafu datują na swych papierach, i otrzymują również papiery datowane według starego i nowego stylu, wreszcie nieustanne stosunki z zagranicą, gdzie stary styl nie jest znany — kalendarze skarbowe kolei warsz.-wied. wprowadzają tylko utrudnienie pracy urzędnikom.

Wybryk natury. W Ząbkowicach przyszło na świat cielę z dwoma łbami, z których każdy jest zupełnie normalny, posiada bowiem dwie oczy i uszy. Wiesz o niezwykłym cielęciu ściągają tłumy ciekawych do rzeźnika.

Znaczne sprzeniewierzenie. W Towarzystwie wzajemnego kredytu w Brześciu Litewskim wykryto defraudację, przekraczającą 100,000 rb.

Wdrożono śledztwo.

Kasa chorych w fabryce Poznańskiego.

Sprawa wprowadzenia kasy chorych w zakładach przemysłowych Tow. akc. I. K. Poznańskiego, dobiega już ostatecznego rozwiązania. Onegdaj w fabryce odbyło się ogólne zebranie pełnomocników od robotników w sprawie kasy chorych pod przewodnictwem dyrektora fabryki, inż. Daszewskiego. Wybrano 12 członków zarządu kasy chorych z pośród robotników, z p. Józefem Wolczyńskim, tkaczem, na czele.

Wczoraj wieczorem, zarząd kasy miał pierwsze posiedzenie, na którym obradowano nad rozpoczęciem czynności kasy. Dotychczas robotnicy otrzymywali całkowitą pomoc lekarską i zapomogi dla siebie i rodzin z kasy chorych, utrzymywanej przez administrację fabryki.

Obecnie robotnicy, według projektu opracowanego przez administrację fabryki, mają wplacać 1 procent od tygodniowego zarobku, zaś fabryka dopłacać będzie do tego podług ustawy, dwie trzecie części tej opłaty robotniczej.

Zachodzi więc zjawisko podobne, jak w kilku większych tutejszych przedsiębiorstwach, np. w Geyera, gdzie robotnicy i ich rodziny otrzymywali całkowitą pomoc lekarską bezpłatnie, oraz zapomogi w czasie choroby. System obecny kas chorych obciąża ich budżet wydatkami, których nie mieli dawniej, przy tych samych korzyściach.

Wobec tego robotnicy dzisiaj pragną doprowadzić do tego, aby otrzymać od fabryki jakąś rekompensatę, która może posiadać różne formy, np. jednorazowe większe subydjum dla kasy chorych.

Ponieważ jednak zarząd fabryki nie deklaruje się narazie z niczem, pełnomocnicy robotników nie zgadzają się na otwarcie kasy chorych bez uprzedniego zabezpieczenia przez właścicieli fabryki odpowiedniej rekompensaty.

Analogiczny poniekąd wypadek miał miejsce w fabryce Benicha, gdzie różnicę jednej trzeciej części dopłat robotniczych przedsiębiorstwo wyrównało dobrowolnie, udzielając kasie chorych zasiłek, w zupełności pokrywający tę jedną trzecią część różnicy.

(k)

Przedstawienia dla naszych abonentów.

Na dwudzieste piąte z rzędu przedstawienie dla prenumeratorów naszych, które odbędzie się

we srodę 25 lutego 1914 r.

w teatrze przy ul. Konstantynowskiej № 16, wybraliśmy piękną operetkę w 3 aktach Aladara Reney'ego p. t.

ZUZA

z p. Rogińska, wyborną wykonawczynią roli tytułowej.

Bilety na to wielce interesujące przedstawienie nabywać można w administracji pisma naszego.

Kronika.

(c) Sąd okręgowy w Łodzi. Magistrat tutejszy otrzymał wiadomość, że ministerjum zatwierdziło projekt budowy sądu okręgowego w Łodzi, zgadzając się na wybór proponowanego placu miejskiego, na Wodnym Rynku.

(f) Nowe połączenie telegraficzne. Wydział informacyjny przy ministerjum handlu i przemysłu zawiadomił łódzki komitet

giełdowy, że połączenie rosyjskiej telegraficznej sieci z telegrafem tureckim przez Karaorgan i Ketek, jest już ukończone i linja ta funkcjonuje od stycznia r. b.

(d) Kanalizacja i wodociągi. Komitet kanalizacji i wodociągów pracuje energicznie nad urzędywstwieniem tego projektu. W tych dniach odbędzie się w magistracie posiedzenie komitetu, na którym omawiane będą dotychczasowe prace komitetu i plany dalszej działalności.

(?) Przeciw podatkowi szkolnemu. Tow. akc. łódzkich kolejek podjazdowych, oraz zarząd kolei fabryczno-łódzkiej — przesyła gubernatorowi protest przeciwko nałożeniu na te koleje podatkowi szkolnemu za rok 1913. Tow. kolejek podjazdowych opłaciło ma 1,500 rb., kolei fabryczno-łódzka — 4,691 rb.

Gubernator odesłał obie reklamacje magistratowi łódzkiemu — dla uzupełnienia ich odnośnemi wyjaśnieniami.

Obie koleje corocznie protestują przeciwko wypełnieniu obowiązku popierania szkół miejskich i corocznie protest ten pozostaje bez rezultatu, zapewne więc i obecnie sprawa ta skończy się w duchu dla zarządów kolei niepożądanym.

(:) O szkołę średnią. — Naczelnik dyrekcji szkolnej zwrócił się do magistratu z zapytaniem, czy możnaby założyć i utrzymać jeszcze jeden średni zakład w Łodzi. Magistrat dał odpowiedź, że mieszkańcy są obecnie obciążeni podatkiem szkolnym na utrzymanie szkół elementarnych, wobec czego nie można liczyć na ich pomoc materialną.

(k) Ogran czenia nauczycieli. Magistrat łódzki otrzymał od naczelnika łódzkiej dyrekcji naukowej wyjaśnienie, zabraniające nauczycielom szkół elementarnych, być członkami komisji szkolnych.

W komisjach szkolnych nauczycielowie mogą mieć jedynie głos doradczy, jako eksperci, za specjalnem każdorazowem zezwoleniem władz szkolnych.

(o) W sprawach służbowych przybył dziś do Łodzi sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi piotrkowskiego sądu okręgowego, Szye.

(d) Dywidenda. Łódzkie przemysłowo-handlowe towarzystwo wzajemnego kredytu (Pasaż Mayera), wydało 7 procent dywidendy za rok 1913.

(f) Zawieszenia wypłat.

Otrzymało tutaj wiadomość o następujących niewypłacalnościach: W Stawropolu — M. Kelman, dom agenturowy. Pasywa 120,000 rb.

— W Berdiansku — H. Kalenbach, właściciel składu manufakturowego. Pasywa 125,000 rb.

— Sofijówce — M. Iwanow, komisjoner. Pasywa 90,000 rb.

— W Mikołajewie — L. Rostopczyn, handel manufakturowy. Pasywa 60,000 rb.

— W Baku — W. Zalestein, komisjoner. Pasywa 75,000 rb.

(k) Na kursy rzemieślnicze. W srodę ubiegłą, w sali przy ul. Głównej № 31, staraniem łódzkiego cechu majstrów murarskich, odbyła się zabawa dochodowa, z którego czysty zysk zasilł fundusz, przeznaczony na otwarcie szkoły rysunkowej dla majstrów i czeladzi murarskich, oraz kursów wieczorowych rzemieślniczych dla czeladników i uczniów murarskich.

Ponieważ zebrano już większą kwotę, szkoła ta będzie wkrótce otwartą.

Kursy będą też stale subsydjowane przez cech majstrów murarskich.

(r) Czytanki dla dzieci.

Jutro, dnia 22 b. m., o godz. 2 i pół po poł., odbędzie się, staraniem Tow. „Wiedza“ następujące czytanki: w sali „Geyera“, przy ul. Piotrkowskiej № 289, — „W obronie życia“, w sali Poznańskiego, przy ul. Ogrodowej № 18 — „Przygody Oliwera“, w sali zaś szkoły kolejowej przy ul. Przejazd № 39, — „Mały chińczyk“.

Czytanki będą ilustrowane obrazami nikiącymi; wejście na czytanke 2 kop.

(r) W sprawie wychodźstwa. Główny zarząd poczt i telegrafów — celem walki z wychodźstwem — rozesał wszystkim biurom pocztowym polecenie okólnikowa w

którem zaznacza, że zawiadomił instytucję pocztową państw obcych, że przesyłki pocztowe zawierające odezwy nawołujące do przesiedlania się do Ameryki nie będą przepuszczane.

Główny zarząd poczt i telegrafów zaznacza, że listy i pakiety, co do których powstanie podejrzenie, że zawierają odezwy i broszury zachęcające do emigracji, będą otwierane i niszczone lub odsyłane o wrotem.

(k) Zatarż w fabryce Poznańskiego. Wczoraj o godzinie 1 po południu, w I tkalni fabryki Tow. akc. I. K. Poznańskiego 114 tkaczy zatrzymało warsztaty, żądając od administracji zapłacenia im za czas podczas którego tkalnia była nieczynna z powodu zepsucia się motoru parowego.

Pertraktacje trwały 8 godzin. — W końcu administracja przychyliła się do żądań robotników i o godzinie 4 warsztaty zostały uruchomione.

(r) Z „Przyszłości“. — Jutro, w lokalu własnym przy ulicy Konstantynowskiej № 5, odbędzie się zwykłe tygodniowe zebranie członków Tow. abstynentów „Przyszłość“. Na porządku dziennym — sprawozdanie ze zjazdu delegatów w Warszawie.

(r) Tow. krzewienia oświaty przypomina, że jutro, t. j. w niedzielę 22 b. m., o godz. 4 po połud., w lokalu przy ul. Mikołajewskiej № 11, dr. Mieczysław Kaufman wygłosi odczyt p. t. „Tajemnicze własności krwi“.

Bilety wejścia od 10 do 50 kop., dla członków 5 kop.

(r) Ze związku włóknistego. Jutro, 22 b. m. o godzinie 2 po południu, w sali „Wiktoria“ przy ulicy Długiej № 45 odbędzie się zebranie członków związku zawodowego robotników przemysłu włóknistego.

Przy wejściu przedstawiać należy książeczki członkowskie.

(f) Otwarcie bilardów. Wczoraj po południu, w lokalu bilardowym kawiarni Grand Café, zjawili się policmajster miasta i obejrzawszy lokal, pozwolił bilardy otworzyć. Jak już wspominaliśmy bilardy te w środę były zamknięte na żądanie komisarza III cyrkułu.

Główną przyczyną zamknięcia, prócz nadmiernej liczby drzwi, było to, że tow. akc. „Grand Hotel“ nie posiada jeszcze pozwolenia na utrzymywanie bilardów.

(c) Koncert i odczyt. — Tow. szerzenia oświaty im. H. Sienkiewicza w Chojnach urządza jutro, t. j. w niedzielę, o godz. 8 po połud. koncert popularny z odczytem w sali kinematografu „Czary“ ul. Rzgowska nr. 79. Odczyt, „O Mickiewiczu“ wygłosi ks. Cyraski.

Na część koncertową składają się śpiew, deklamacja i tercet mandolinistów.

(r) Z Tow. zwolenników sportu. W lokalu własnym Tow. zwolenników sportu przy ul. Nowo-Spacerowej nr. 49, odbyło się ogólne zebranie członków. Posiedzenie zajął prezes p. Wacław Sokolewicz. Przewodniczył p. Aleksander Flach, asesorem byli pp. R. Gdowski, J. Wronowski i Król, sekretarzem — p. Walter.

Po zatwierdzeniu przez zebranych sprawozdania działalności Tow. oraz sprawozdania sportowego i kasowego, debatowano nad przedstawionym przez zarząd regulaminem dla członków obowiązującego w lokalu Tow. Regulamin ten ogólne zebranie przyjęło jednogłośnie.

Upoważniono zarząd oraz kierowników ćwiczeń do ułożenia regulaminu dla członków ćwiczących. Prezes Tow. p. Sokolewicz, za zasługi położone przy organizowaniu Tow. oraz za swą działalność wybrany został jednogłośnie na członka honorowego. Ogólne zebranie panu Janowi Ulankiewiczowi za gorliwą pracę w zarządzie wyraziło podziękowanie. Do zarządu wybrani zostali pp. M. Willbert, M. Kędzia, J. Ulankiewicz, W. Wasilewski, F. Wasik, W. Walter, L. Krall, S. Surowiński i K. Urbanowicz.

Do komisji rewizyjnej przez akłamację powołano powtórnie pp.: A. Flacha, J. Goczyńskiego i W. Króla.

(k) Kursy wieczorowe u handlowców. Stowarzyszenie wzajemnej pomocy pracowników handlowych Łodzi, urządza w lokalu własnym,

przy ul. Spacerowej № 21 kursy handlowe wieczorowe.

(r) Staniecie karakułów. Podczas gdy wszelkie futra drożają, ustawicznie, ceny karakułów spadły w ostatnich czasach o 25 proc. i jeszcze wykazują tendencję do dalszego spadania. Przyczyną tego jest nadmiar produkcji.

Wypadki.

(f) Fałszowanie masła. — Przekupki łódzkie wpadły na nowy sposób zwiększania swoich zarobków. Sprzedają po domach masło, jak dawniej, obwinęte w szmaty. Wewnątrz jednak zamiast masła prawdziwego znajduje się znacznie tańsze i mniej wartościowe „masło kokosowe“, pokryte z wierzchu lekką warstwą masła prawdziwego.

Wobec dużego rozwoju spekulacji podobnej zwróciła na nią uwagę miejska komisja sanitarna i kilka z pośród pomysłowych przekupek aresztowano.

(o) Wyrodna matka. Wczoraj po południu, na terytorjum fabryki Tow. akc. K. Szejblera przy ul. Widzewskiej № 175 znaleziono zwłoki kilkumiesięcznego dziecka pięćmiesięcznej.

Wyjaśnieniem przyczyn śmierci dziecka i odszukaniem matki zajęła się policja.

(o) Rabunek. Onegdaj około godziny 2 po południu, do budki z węglem Abrama Lubińskiego, przy ulicy Ozorkowskiej № 3, wszedł jakiś człowiek, w wieku około lat 35 i grożąc L. jakimś tępym narzędziem zażądał wydania pieniędzy.

Lubiński oddał bandycie portmonetkę, w której znajdowało się około 7 rub.

(k) Rozprawy nożowe. Na ul. Rejtera nr. 3, w bójce poraniono nożem w głowę Romana Kanię, a na ul. Młynarskiej nr. 22, Józefa Kowalskiego w rękę. Pierwszej pomocy udzieliło obu poranionym Pogotowie ratunkowe.

(o) Kradzież. W sali Koncertowej przy ul. Dzielnej № 18, nie wiadomy złodziej skradł zamieszkałemu przy ul. Nawrot № 24, Michałowi Rupertowi portfel, w którym znajdowało się 140 rb. gotówka.

(p) Zatrucie alkoholem. Przed domem nr. 19 na ul. Nowomiejskiej znaleziono jakąś kobietę, lat około 25, w stanie zupełnie nieprzytomnym. Zawezwano lekarza Pogotowia, który stwierdził zatrucie alkoholem.

(k) Z głodu. Na ul. Mikołajewskiej około domu nr. 35, padł na ulicy z głodu Seweryn Kliniewicz.

— Na ul. Piotrkowskiej nr. 88 z głodu zasłała nieznaną kobietą, lat około 50. Pierwszej pomocy w obu wypadkach udzieliło Pogotowie ratunkowe, a następnie zaopiekowała się nieszczęśliwymi publiczność.

(p) Przy pracy. W fabryce przy ul. Grabowej nr. 24, ocalała w fabrykach maszyną prawą rękę robotnica Marjanna Wróbel, lat 36.

Pierwszej pomocy udzielił jej lekarz Pogotowia.

(o) Wyrycie kradzieży. W tych dniach z mieszkania Stanisława Frontczaka przy ul. Rokicińskiej nr. 31 nie wiadomy złodziej skradł różne rzeczy, wartości około 170 rb.

Agencji policji śledczej, ustalili że kradzieży tej dokonali Adam Bobrowski łącznie ze swymi kolegami „po fachu“ Kazimierzem Szulcem, Ludwikiem Rysem i Rafaelem Matelewiczem.

Wszystkich ich osadzono w areszcie.

Zamiejscowa.

(x) W sprawie gimnazjum w Zgierzu. Fabrykanci w Zgierzu (niemcy) znów poruszyli sprawę otwarcia w tym mieście męskiego gimnazjum filologicznego.

Projekt założenia w Zgierzu 8 klasowego gimnazjum rządowego wyszedł z łona fabrykantów-niemców przed kilku laty. W r. 1912 inicjatorzy projektu zwołali w tej sprawie zebranie obywateli, na którym polacy dowodzili — i słusznie, — że w Zgierzu potrzeba szkół średnich zawodowych, nie gimnazjum filologicznego. Na zebraniu radnych magistratu i obywateli, odbytem w miesiącu ubie-

głym w kwestji otwarcia 4 klasowej szkoły z kursami rzemieślniczymi, zwolennicy gimnazjum znów wystąpili ze swym projektem, lecz i tym razem został on odrzucony.

Nie zrażeni tem niemcy, postanowili działać na własną rękę i zwołali onegdaj wieczorem w lokalu Koschadego przy ul. Długiej zebranie, na którym postanowili jednomyślnie rozpocząć starania u władz o otwarcie w Zgierzu omawianego gimnazjum.

Do przeprowadzenia tej sprawy, sporządzenia planów i zebrania środków fabrykantów i obywateli deklaracji na fundusz budowlany, powołano komitet, do którego wybrano także dwóch żydów. Do komitetu weszli pp. Wilhelm Hofman, główny inicjator projektu oraz: Otto Erust, Oskar Jahn, Artur Zerndt, Bruno Ernst, Aron Kulgrad, Ernest Poselt, Szaja Naftali, Gustaw Berneker, Rajnhold Jungson, Leopold Bredsznajder, Karol Benz i Oskar Hille.

Tenże komitet ma wystarać się u zarządu miasta o zaofiarowanie placu pod gmach gimnazjum przy ul. Strykowskiej albo przy zbiegu ulic Średniej i Wesolej. Projektodawcy obliczają koszt budowy gmachu gimnazjum na 80 tysięcy.

Na zebraniu było obecnych 15 fabrykantów wyłącznie Niemców.

(z) O spis dzieci. Magistrat m. Zgierza zwrócił się do miejscowych władz policyjnych z prośbą o dostarczenie mu danych ile w Zgierzu szkolnym. Liczba ogólna dzieci ma być podzielona na wyznania.

(x) Grzmoty. Wczoraj około godz. 5 po południu, podczas deszczu w okolicy Zgierza słyszano silne grzmoty.

(r) Odczyt adw. Sokołowskiego. Staraniem miejscowego Stow. równouprawnienia kobiet, w sali Domu Ludowego w Pabjanicach odbędzie się jutro odczyt adw. Sokołowskiego. Prelegent mówić będzie „O Japonji“.

(x) Sport w Zgierzu. — Do Zgierza zjechał atleta Bolesław Hajek-Dernau i zapowiedział występy swoje w sali „Lutni“ na dzień 22 i 23 b. m.

Ze sceny i estrady.

Teatr Polski.

Dziś, w sobotę, po raz pierwszy głoszna sztuka w 6 aktach (15 odsłonach), Franka Wedekinda p. t. „Przebudzenie się wiosny“. Udział przyjmuje cały zespół artystyczny bez wyjątku, sztuka, pomimo 13 odsłon, kończy się będzie wcześniej, gdyż wystawiona jest według najnowszego scenariusza, to znaczy, że antrakty będą bardzo krótkie.

W niedzielę po po poł., najnowsza sztuka w 5 aktach Zapolskiej p. t. „Parjasy“ która cieszy się obecnie dużym powodzeniem na wszystkich scenach polskich; wieczorem po raz drugi „Przebudzenie się wiosny“, Franka Wedekinda, w 13 odsłonach.

Bilety od 10 rano przez cały dzień sprzedaje kasa teatru.

We wtorek najnowsza farsa Sochy Gitry „Asekuracja wierności“.

Komedja i operetka łódzka.

Dziś, w sobotę wieczorem, beneficjum Antoniego Piekarskiego. Przedstawienie niezwykle urozmaicone: 2 akty operetek „Zuza“ i „Targ na dziewczęta“, oraz „Wujaszek Alfonsa“, pełna humoru krotkochwila Stanisława Dobrzańskiego, odegrana przez zespół artystów komedjowych.

Jutro, w niedzielę, trzy przedstawienia. O godz. 1-ej przedstawienie dla dzieci z odpowiednim programem, na który złożą się dwie baśnie Or-Ota „Jaś i Małgosia“ „Czerwony kapurek“, oraz tańce. Ceny najniższe: krzesła od 10 do 50 kop., do każdego biletu jedno dziecko bezpłatnie, łożo po 2 rb., bez ograniczenia ilości dzieci. O godz. 3 i pół „Zuza“, piękna i melodyjna operetka; wieczorem powtórzenie sobotniego wieczorowego przedstawienia.

„Panny“, Piotra Wolffa i Gastona Zerwet, głoszna premiera teatru Polskiego w Warszawie, w Łodzi ukazuje się na scenie teatru przy ulicy Konstantynowskiej, we wtorek

d. 24 b. m. Utwór ten, grany z nieustannym powodzeniem na wszystkich europejskich scenach, wywołał i w Warszawie żywą polemikę zarówno w prasie, jak i u publiczności.

Z powodu braku miejsca, sprawozdanie z wczorajszej premiery „W szponach kobiety“ Henryka Bernsteina, w teatrze przy ulicy Konstantynowskiej, zamieścimy w poniedziałek.

Sala Koncertowa. (Dzielna 18).

W dniu 1 marca r. b. odbędzie się w Sali Koncertowej (Dzielna 18), jedyny wieczór humorystyczny z współudziałem Antoniego Fertnera, znakomitego komika teatrów rządowych warszawskich, Władysława Jastrzębca-Zalewskiego, znanego autora dramatycznego i byłego dyrektora warszawskich Miniatur i Alfreda Lubelskiego, ulubieńca naszej publiczności z cyklem nowych piosenek, oraz Bolesława Przybyszewskiego, znanego akompaniatora i kompozytora.

Nie wieczór ten jeden ze znanych literatów napisał specjalnie dla Fertnera i Lubelskiego „sketch“.

O powodzeniu tego wieczoru jesteśmy z góry przekonani.

Blizsze szczegóły podamy niebawem.

Rozrywki i zabawy.

(.) „Bi-Ba-Bo“. Pod tą nazwą dnia 1 marca r. b. powstaje w salonach hotelu „Savoy“ artystyczna scenka, w rodzaju byłego „Momusa“ warszawskiego, na której prócz solowych produkcji artystów, dawane będą aktualne przeglądy (revue) z lokalnych wydarzeń łódzkiej społeczności.

(c) Zabawa sportowców. Dziś w sobotę, w lokalu własnym Tow. zwolenników sportu przy ul. Nowo-Spacerowej nr. 49, odbędzie się ostatnia w tym karnawale zabawa taneczna.

Nadmienić należy, że każda z pań przy wejściu na salę otrzyma upominek.

(c) Z teatru „Casino“.

Dzisiejszy program „Casina“ składa się z bogatego kino-programu i zupełnie nowego repertuaru „mówiących obrazów“. Między innymi słyszemy i widzimy wspaniałą tresurę lwów; jest to jeden z najsensacyjniejszych numerów mówiących obrazów. Zabawna jest też komedja p. t. „Przed wędrownym cyrkiem“. Jakże dopełnienie „mówiących obrazów“ słyszemy ciekawy obrazek, objaśniający obrazy mówiące. Kino-program zawiera obrazy: „Za błąd przeszłości“, dramat w 3 częściach, w wykonaniu artystów włoskich firmy „Cines“, sensacyjny wromaciek p. t. „Sen mara, Bóg wiara“, następnie dwie arcyzabawne komedje, aktualny tygodnik Pathe oraz pogrzyb warszawskiego general-gubernatora Skafona, — własne zdjęcie teatru „Casino“. Program powyższy pozostaje tylko 3 dni, t. j. do poniedziałku włącznie.

(c) W teatrze „Odeon“ demonstrowany jest obecnie dramat z udziałem znakomitego detektywa-artysty Trautmana. Świetna partnerką jego w tym dramacie jest znana publiczności łódzkiej artystka, Hedda Werden.

Dramat ten, p. t. „Brylanty księżnej“, składa się z 4 aktów. Oprócz dramatu tego widzimy arcyciekawy obraz p. t. „Detektyw Nick Winter odnajduje obraz Monna Liza“. Zabawna jest komedja „Dwie jędze“, w wykonaniu artystów amerykańskich.

Program uzupełniają: aktualny tygodnik „Gaumont“, z pogrzebu warszawskiego general-gubernatora Skafona.

Z muzyki.

Koncert Warszawskiej Orkiestry Filarmonicznej.

Solistka Janina Familierówna.

Wczorajszy wieczór poświęcony był wyłącznie twórczości Czajkowskiego, który był jedną z najcharakterystyczniejszych indywidualności artystycznych ostatnich czasów. Cza-

sem miękki aż do ekliwej subtelności, czasem brutalny — łączył w sobie zachodnią kulturę muzyczną z szeroką, rozbudłą fantazją słowiańską, a dzieła jego wszystkie, prawie bez wyjątku, noszą to pewne, bardzo im właściwe, piętno liryzmu i namilności, przy środkach zupełnie pierwszorzędnych. *Clou* wieczoru stanowiła Symfonia Patetyczna — ten wspaniały epilog twórczej działalności Czajkowskiego, ostatnie słowa mistrza — epilog, kończący się w części 4-ej straszną tragedią bez nadziejnego przeczcucia śmierci. (Czajkowski zakończył życie w kilka tygodni po napisaniu tej symfonii). Jest to w istocie dzieło wielkie, w którym kompozytor pragnął wyrazić na wyższe napięcie wszystkich uczuć i myśli człowieka — niebo i piekło Dantego w duszy ludzkości.

W wykonaniu symfonii orkiestra miała swe lepsze i gorsze chwile, a do najlepszych bezwzględnie zaliczam część 3, odtworzoną bez zarzutu! Bo też p. Zdzisław Birnbaum odtwarza ją tak *plastycznie*, że rozumiała staje się ona dla szerszych mas, fachowców zaś uwalnia od śledzenia z partytury.

W części solowej słyszeliśmy również największe dzieło fortepianowe, „koncert” z towarzyszeniem orkiestry w interpretacji utalentowanej pianistki p. Janiny Familierówny, która dała się poznać już w Łodzi dwa lata temu. Czas to krótki, ale zdołał już przeobrazić młodą koncertantkę do tego stopnia, że jawią się już „lwie pazurki”, które pobudzają krytykę do głębszego i poważniejszego analizowania jej talentu. Piękny, pełny ton, płomienny temperament, niepospolita muzykalność, oraz doskonale rozwinięta techniczna strona interpretacji — oto pierwiastki artystyczno-odtwórcze, które p. Familierówna w swej grze jednoczy.

Szkoda tylko, że orkiestra akompaniowała zbyt głośno, pokrywając chwilami *dość silny* ton solistki. P. Familierówna przyjmowana była bardzo serdecznie i musiała okupić się nadatkami (Caprice espagnol Moszkowskiego).

Sala koncertowa była wypełniona po brzegi, co w ostatnich czasach należy do rzadkości.

F. Halpern.

Sprawa hr. Mielżyńskiego.

(Sprawozdanie telegraficzne naszego korespondenta).

MIEDZYRZECZ, 20 lutego (wł.) Po wykluczeniu publiczności i sprawozdawców z sali obrad, rola dziennikarzy stała się niezmiernie trudną, gdyż informacji można zasięgnąć tylko u zeznających świadków. To też świadkowie są w obleżeniu, choć żaden dotychczas (godzina 4, po poł.) nie zeznawał.

Ważne zeznania ma złożyć kamerdyner hr. Międzyńskiego, Wincenty Wilczak. Twierdzi on mianowicie, że kilkakrotnie zwracał uwagę swego pana, iż romans jego z żoną Mielżyńskiego jest temu ostatniemu wiadomy i że zdradzony mąż zamierza zabić uwodziciela. Hr. Międzyński śmiał się zazwyczaj, twierdząc, że dobrze zna Mielżyńskiego i wie, iż nie jest on zdolny do popełnienia zabójstwa. Pomimo to, hr. Międzyński nosił w ostatnim czasie stale nabyte brauning.

Objektywnego poglądu na sprawę wyrobił sobie na razie niepodobna wobec niezwyklej sprzeczności wersji i pogłosek. Zdaniem kół niemieckich, wrażenie, jakie sprawia hr. Międzyński w sądzie jest jaknajgorsze, a zeznania jego stoją w zupełnej sprzeczności z danymi śledztwa. Tak np. hr. Międzyński twierdzi stanowczo, iż słysząc na dole szmer, był przekonany, iż zakradł się ziozdzicie, a że na podobny wypadek miał zawsze przygotowane dwa rewolwery, więc wziął je, zeszedł na dół i przez pomyłkę dokonał zabójstwa. Tymczasem śledztwo stwierdza, iż przekonawszy się o obecności w pokoju swej żony mężczyzny, hrabia wrócił do siebie, nabił rewolwery i dopiero wówczas udał się na dół, gdzie stojąc w progu pokoju sypialnego żony, strzelił do niej i do hr. Międzyńskiego w zupełnej świadomości swego

czynu. Do pokoju nie wszedł, gdyż w swoim czasie przyrzekł żonie, nie wchodzić do jej sypialni, bez jej pozwolenia.

MIEDZYRZECZ, 20 lutego. — Z zeznań świadków obrony okazuje się, że hr. Mielżyńska zdradziła swego męża po raz pierwszy w r. 1902. — Wówczas hrabia, który dowiedział się o skandalu, przebaczył małżonce i zapanowały stosunki pozornej zgody, które poprawiły się nieco, kiedy hrabina powiła syna. Zgodne pożycie nie trwało jednak długo, gdyż hrabina Mielżyńska nawiązała stosunki z kapelanem ks. Wachowiakiem, skończonym szalbierzem, który sprzeniewierzył pieniądze biednych ludzi i umknął wraz z hrabiną najpierw do Lipska, a następnie do Zurichu, tam opuścił on hrabinę, a sam uciekł do Ameryki.

Sprawa ta zepsuła do reszty stosunek małżeński między hrabio-stwem.

Po południu rozpoczęto przesłuchiwanie świadka oskarżenia, damy do towarzystwa hr. Mielżyńskiej, pani Koczorowskiej; zeznania jej są bardzo obciążające dla oskarżonego. Hrabia, zdaniem świadka, obchodził się brutalnie z żoną, odstręczał od siebie hrabinę, nie cieszył się sympatją służby i t. d. Podczas zeznań Koczorowskiej hrabia zachowywał się w sądzie niespokojnie i był zdenerwowany.

Od tego czasu przesłuchanie nieustannie przerywano, gdyż oskarżony mdlał, aż w końcu zamknięto rozprawę do dnia dzisiaj szego.

NOSTALGJA.

— Co ja widzę! Znowu jesteś w [Warszawie?]

Słyszałem, żeś wyjechał na po-[sądę zagranicę.]

— Tak, ale przekonałem się, że wszędzie dobrze, lecz w Warszawie [najlepiej.]

— Znudziło ci się wśród obcych?

— Nie tyle znudziło, ile poprostu już wytrzymał nie mogłem. Wpadłem w [niebezpieczną chorobę.]

— Dostałeś nostalgji?

— Tak; nostalgji za koniakiem Szustowa, który mi w Warszawie naj- [piej smakuje.]

Telegramy.

General Bezobrazow.

PETERSBURG, 20 lutego (wł.) Według otrzymanych informacji, szanse mianowania generała Bezobrazowa generał-gubernatorem warszawskim i dowódcą wojska okręgu warszawskiego, zwiększyły się znacznie. Nie przesądza to jednak jeszcze ostatecznej decyzji, co do tej nominacji.

Duma a rząd.

PETERSBURG, 20 lutego (wł.) — Prezes ministrów, Goremykin, złożył wczoraj wieczorem wizytę prezesowi Dumy, Rodziance, i odbył z nim długą konferencję, której tematem było dojsie do porozumienia w sprawie łącznej i zgodnej pracy Dumy z rządem. Wiadomość o tej o konferencji przyjęta została w kuluarach Dumy z wielkiem zadowoleniem.

Strejk.

PETERSBURG, 20 lutego (wł.) — Z powodu strejku nie wyszły następujące gazety: „Kurjer Petersburski”, „Raboczaja Gazeta”, „Łucz”, „Prawda” i „Wieczernij Put”.

Katastrofa kopalni.

BYTOM, 19 lutego (wł.) W kopalni „Szczęście Boże” pod Wirkiem zginęło 4 robotników wskutek katastrofy kopalnianej, spowodowanej zapaleniem się pyłu węglowego.

Sprawa Rózy Luksemburg.

FRANKFURT n.M., 19-go lutego (wł.) — W procesie przeciwko Rózy Luksemburg prokurator zażądał dla niej jednego roku więzienia i natychmiastowego uwięzienia, gdyż Róża Luksemburg, jako osobistość między narodowa, może z łatwością umknąć i bezpiecznie ukrywać się, a mowy jej, niezwykłe podburzające sprawianą, że kobieta ta musi być konieczne na pewien czas ubezwładniona i unieszkodliwiona.

FRANKFURT, n.M., 20-go lutego (p.) — Znaną socjalistkę, Różę Luk-

Przedstawienie dla dzieci

z okazji dni zapustnych dyrekcja OPERETKI urzędująca w Niedzielę d. 22 o godz. 1-iej w południe przedstawienie dla dzieci odegrane będą:

„JAS i MAŁGOSIA” i „Czerwony Kapturek”

i TAŃCE. Bilety od kop. 10 do 50 nabywać można w kasie teatru POPULARNEGO.

seburg sąd skazał na rok więzienia za nieposłuszeństwo prawom.

Napad na pociąg.

NOWY-JORK, 21 lutego (wł.) 20 zamaskowanych i dobrze uzbrojonych rabusiów napadło na pociąg ekspresowy, zdążający z N.-Jorku do Nowego Orleanu w pobliżu Attala i zrabowało 40 tysięcy dolarów

Akcja zapomogowa w Galicji.

WIEDEN, 21 lutego (wł.) — Wczoraj od godziny 10 rano do 2 po południu trwało posiedzenie rady ministrów przy udziale namiestnika Galicji, Korytowskiego i wice-prezesa Koła polskiego, Czajkowskiego, poświęcone sprawie zapomogi dla miasta Lwowa. Postanowiono rozpocząć natychmiast budowę gmachów i rządowych i publicznych we Lwowie.

WIEDEN, 21 lutego (wł.) — Deputacja miasta Lwowa z prezydentem na czele udaje się ponownie do Wiednia, gdzie będzie zabiegać u prezesa ministrów o jaknajrychlejsze rozpoczęcie budowy gmachów publicznych we Lwowie.

Choroba ministra.

LONDYN, 20-go lutego (wł.) — Stan zdrowia Lloyda George'a angielskiego ministra skarbu pogorszył się znacznie. Temperatura coraz wyższa. Zachodzi poważna obawa o jego życie.

Zakaz czytania dzienników.

STRASSBURG, 21 lutego (wł.) — Generalicja korpusu alzackiego zabroniła kasynom oficerskim prenumerowania i czytania w kasynach pism francuskich, oraz takich niemieckich, które ośmieszają armię niemiecką.

Amnestja ogólna.

LISBONA, 21 lutego (wł.) — Parlament przyjął na wczorajszym posiedzeniu olbrzymią większością głosów projekt amnestji ogólnej.

Jakie okoliczności?

PARYŻ, 21 lutego (wł.) — „Temps” donosi, że książę Wied, po powrocie z Paryża wyraził wobec ambasadora rosyjskiego w Berlinie swe szczere ubolewanie, że okoliczności nie pozwalają mu odwiedzić Petersburga.

Strasna katastrofa.

LONDYN 20 lutego (wł.) — W Stevenstwon w fabryce dynamitu Nobla nastąpiła strasna eksplozja Szczegółów dotychczas brak.

GLASGOW, 20 lutego (wł.) — W uzupełnieniu wczorajszej wiadomości o wybuehu dynamitu w fabryce Nobla w Stevensown, donoszą, że podczas katastrofy straciło życie 7 robotników, 2 zostało ciężko, a 300 lżej rannych.

Przewaga partji rządowych w Niemczech.

BERLIN, 21 lutego (wł.) W okręgu wyborczym Jerchoff odbyły się wybory uzupełniające do parlamentu. Wybrany został na miejsce socjalisty konserwatysta, który otrzymał 16,600 głosów, podczas kiedy przeciwnik jego 15,200.

Skutkiem takiego wyniku wyborów przesuwają się punk ciężkości w parlamencie niemieckim na stronę partji rządowych, a lewica traci swoją przewagę, gdyż zarówno ona, jak prawica posiadać będą równą liczbę mandatów — po 198. Potęga centrum wzrasta wobec tego jeszcze.

Pożar.

MARSYLJA, 21 lutego (wł.) Marsylja stała się wczoraj widownią niezwyklego pożaru. Na jednym z największych placów tutejszych zapalił się z niewiadomych powodów wóz, naładowany benzolem w ilość 400 litrów. W jednej chwili cały plac zamienił się w morze ognia. Straż ogniowa pracowała kilkanaście godzin bez przerwy, aby niedopuszczyć do zapalenia się domów, okalających plac. Wypadków z ludźmi na szczęście nie było. Latarnie uliczne stopiły się zupełnie w niezmiernie wysokiej temperaturze. Taki sam los spotkał kilka samochodów, które nie zdołały umknąć na czas.

Odroczenie parlamentu.

BUDAPESZT, 21 lutego (wł.) — Parlament węgierski odroczył się do dn. 2 marca.

Zmiany w ministerjum.

WIEDEN, 21 lutego (wł.) — „N. F. Presse” podaje wiadomość, że na jutrzejszym posiedzeniu hr. Stürgkha u cesarza będzie zdecydowane ostatecznie dokończenie gabinetu. Ministrem dla Galicji zostanie zapewne dr. Leo. Namiestnik Korytowski w żadnym razie nie wejdzie do gabinetu, gdyż potrzebny jest jeszcze w kraju.

Kierownictwo ministerjum skarbu pozostanie na razie w ręku d-ra Engla.

Zatarg krajowców z kolonistami

BERLIN, 21 lutego (wł.) — Na wyspie samuańskiej Upolu krajowcy zamordowali 2 plantatorów niemieckich. Zorganizowano pościg, w którym padło wielu żołnierzy niemieckich, udało się jednak krajowców wytropić i 4 zabójców ukarać śmiercią.

Regulacja terytorjów.

PARYŻ, 21 lutego (wł.) Wychożący tu dziennik angielski podaje sensacyjną wiadomość, że przy okazji wielkiej regulacji terytorjalnej pomiędzy Francją i Anglią, Anglia zamierza odstąpić Francji wyspę Nowa Hebryda.

Tajemnicza śmierć.

RIO DE JANEIRO, 20 lutego (wł.) Wczoraj zmarł tu skutkiem odniesionej w tajemniczych okolicznościach rany, kapitan okrętu niemieckiego „Kaiser”, admirał Schädle. Źródła niemieckie twierdzą, że admirał Schädle został zraniony w chwili, gdy usiłował przeszkodzić samobójstwu pewnego matka, dzienniki amerykańskie dementują jednak tę wersję i podają wiadomość, że na pokładzie okrętu „Kaiser” wybuchnął rokosz marynarzy i jeden z nich dokonał zamachu na kapitana.

Biuro nauczycielskie
KARPINSKIEJ
WARSZAWA, Nowosienna 4-a
poleca: Nauczycielki nauczycieli, wychowawczynie, bony, freblanki. Sprawdza Francuski, angielski, niemiecki z dobrami rekomendacjami.
r151-5 1

Lekarz-dentysta
Rena Rozenman
b. asystentka lek.-dent. Haberfelda
Mikołajewska 50 róg Nawrot.
Przyjmuje codziennie od 10-1, od 3-8-mej wiecz.
r2181-0-1

Zarząd Tow. Pomocy biednym Dzieciom Wyzn. Mojż.
„NIEDOLA DZIECIEĆA”
uważa sobie za nader miły obowiązek złożyć uprzejmie podziękowanie wszystkim, którzy raczyli w jakikolwiek sposób przyczynić się do uświetnienia „Wieczoru karnawałowego” urządzanego d. 14 b. m. w szczególności zaś W. Paniom i Panom komitetowym na czele z panami Architektami Witoldem Szereszewskim, Henrykiem Hinszbergem, Henrykiem Lewinsonem, Pawłem Lewim, Henrykiem Goldbergem, Inżynierem Hermanem Rozentalem Bernardem Rozentalem, dzięki bowiem niestrudzonej ich pracy zabawa znakomicie się udała i odniosła tak bardzo dla Instytucji pożądany sukces materialny.

Gabinet dentystyczny
E. Koprowski
Piotrkowska 35 (w lok. zam. dawniej przez W. Szyncera)
Leczenie i usuwanie zębów, absolutnie bez bólu, elektrycznością
Płomby i sztuczne zęby najnowszych systemów. Prostowanie krzywych zębów. Masaż wibracyjny. r1538-0

Dr. medycyny
S. Aronson
powrócił.

Pensjonat „Savoy”
w Krakowie, ul. Krupnicza 22 I-p.
urządzony z komfortem i oświetl. elektr. Łazienki. Telefon. Kuchnia wyborowa. Ceny przystępne.

A. Kartowski
Konstantynowska 5
Wjeżdża przez sklep Eugenji, tel. 2-31 specjalista wycinania odcisków i wrosniętych paznokci. powrócił z zagranicy przyjmuje u siebie i poza domem i Manicure pedicure.

ZWIERZYIEC
Piotrkowska Nr. 117.
Rzadka okazja! „ Rzadka okazja!
Tylko jeden raz, w niedzielę dn. 22 lutego ceny do połowy niższe!
Dla dorosłych 25 kop., uczniów 15 kop. Tylko w tę niedzielę pokazywane będą, urodzone w Łodzi 2 małe lwy. Przyjdźcie zobaczyć ulubieńców zwierzyńca Toskę i Monnę Lizę. Tylko połowa ceny. Tylko w tę niedzielę; karmienie zwierząt o godz. 9-ej wieczorem.

Samotna wśród drapieżnych zwierząt
Wstrząsający dramat w 3-ech częściach z życia myśliwych w dziewiczych lasach Afryki. Lwy, lamparty, hyeny, szakale, aligatory, wielbłądy w walce z ludźmi i między sobą.

KAPELUSZ JAKO SKRZYNIKA do LISTÓW
Wesoła komedia w wykonaniu amerykańskich artystów.

ZAKOCHANY FRYKO Wspaniała komedia w wykonaniu francuskich artystów.
Ceny zwyczajne. Najlepsza muzyka w mieście.

SFINKS
Dziś do Poniedziałku
Zupełnie Nowy Program!

BAL PODCZAS BURZY
Dotychczas niebywałe wstrząsające momenty!
Maks jako sztukmistrz Arcyzabawna komedia w wyk. ulubieńca Sz. Publiczności. **MAKSA LINDERA.**
Nad Program: **Wystrzał katorżnika** Wstrząsający dramat amerykański.
Pogrzeb warszawskiego generała gubernatora generała adjutanta G. A. Skafona. Ceny 15, 20 i 30 kop. r2270-1-1

ODEON
Od dziś do poniedziałku włącz nie sensacyjny program!
Między innemi!

Brylanty Księżnej
Wielki dramat detektywów w 4 częściach w wykonaniu najlepszych artystów firmy „VI-TASCOP” ze znakomitym detektywem TRAUTMANEM w głównej roli.
NAD PROGRAM:
Na żądanie Publiczności tylko jeszcze 3 dni!
DETEKTYW NICK WINTER
odnajduje historyczny obraz „Monna Liza” swojego czasu skradziony w Louvrze w Paryżu.
Ceny zwyczajne! Najlepiej zgrany „Quartet” Muzyczny

Ryby morskie
różnych gatunków sprzedaje się stale: Wólczańska 91 m. 8 i Staro-Zarzewska 144. 3

DRASTIN LUBELSKI
Leczenie Przewlekłego Zapalenia Wątroby w smaku niezawodnym skutkach.
LADAR WARSZAWA

Na post wielkanocny!!!
polecamy pierwszorzędnego gatunku
Sery za pudło zawieraj. 100 sztuk 75 kop.
Sery za pudło zawieraj. 60 sztuk 75 kop.
tanie i zdrowe. Przedstawiciele poszukiwani
Bracia Ane
Fabryka serów w Poznaniu.

Choroby skórne, weneryczne i niemoc płciową
Dr. Lewkowicz
Leczenie trypra bez szprycowań. Tel. 35-44
Przy syphilisie stosowanie prep. „606” i „914” Leczenie elektrycznością cią i m. sałem wibracyjnym.
Konstantynowska 12 obok teatru Selina.
od 9-1 i od 6-8. dla pań od 5-6 w niedziele od 9 do 3. Tel. 35-44
Dla Pań osobna poczekalnia.

Dr. L. Prybulski
powrócił.
POŁUDNIOWA 2. Tel. 18-59
Choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowej. Leczenie syphilisu Salvarsanem „Erllich-Hata” „606 914” wśródzynie. Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.
Przyjmuje: chorych od 8-1 rano i od 4-9 po poł., panie od 5-6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia

GABINET DENTYSTYCZNY
Dr. med. ZACHAŁOWA
Specjalista: chorób zębów, jamy ustnej i sztucznych zębów.
Piotrkowska Nr. 79. Przyjmuje od 9 i pół — 2 i od 4-8.

Rubli 16000
na I-szy numer hipoteki po towarzyszywie są poszukiwane przez punktualnego płatnika procentów — Łaskawe oferty sub. „A. H. 16” składają do centr. biura ogłoszeń Metzla, Piotrkowska 102. r2273-3

Lecznica
Dr. A. Steinberg
Benedykta № 3 telefon 22-52
Oddziały: Ortopedyczny, Roentgenologiczny, Światło-leczniczy i elektryczny.
Skrzywienia kręgosłupa, choroby kości, mięśni, choroby nerwowe etc. Godziny przyjęć 10-12 i od 4-6

Dr. L. Klaczkin
Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych. Przyjmuje od 8-1 rano i od 5-8 wiecz. Dla pań od 4-5 po południu

Dr. B. Rejt
SREDNIA № 5. Tel. 33-79
Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata „606” i „914” (wśródzynie). Leczenie elektrycznością (elektroliza) (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Godziny przyjęć od 4, do 12, i od 5-6 do 8-ej wiecz. w niedziele od 10-ej do 2-ej po poł. Dla W. Pań: osobna poczekalnia

Udzielam lekcji na **Mandolinie**
L. Hermel, Targowa № 47, w oficynie. 245 3 1

Dr. Franciszek Koziokiewicz
(senior)
mieszka obecnie na ul. Przejazdu, front, I piętr. Tel. 17-14
Godziny przyjęć od 9 i pół do 11 rano i od 6-8 wiecz

Straszna kraina.

Korespondent dzienników zagranicznych prowadzi wywiad z rosyjskim dygnitarzem, patriotą z patriotów.

— Pierwszym mym obowiązkiem, — mówi dygnitarz, będzie ujęcie w karby naszych dzienników, Straszne mamy gazety...

— Sprzedajne? — pyta cudzoziemiec.

— O, nie! — odpowiada dygnitarz: Sprzedajne dzienniki można kupić... U was, na przykład, za granicą, dzienniki — jak kobiety — na utrzymaniu...

— A u was? — U nas, na nieszczęście, inaczej.

— Niesprzedajne? A to szelmy! — Naturalnie, że szelmy! Tylko my je podciągamy. Bez surowości z niemi — nie sposób.

Wywiadowca, jako cudzoziemiec, jest grzeczny. Chce coś miłego powiedzieć dygnitarzowi.

Lud rosyjski — mówi z miłym uśmiechem — jest bardzo dobry. Ciemny, niekulturalny, najgorszy ze wszystkich ludów — jest wasz lud, lecz w każdym razie bardzo dobry lud...

Dygnitarz, przerywa wywiadowcy: — Myli się pan. Lud rosyjski jest najgorszy. Trzeba go trzymać — ot, tak!

— Czyżby?

— Upewniam pana. Zaledwie się odwrócić, a on już zdążył narobić tyle kłopotów, że w sto lat się nie naprawi. Trzeba mu dać gubernatorów uzbrojonych w różgi, nahałki, w oręż wszelaki. Trzeba, żeby naczelnik powiatu miał prawo wieszać lub do praw przywracać. Trzeba, żeby komisarz był nie tylko komisarzem, lecz i sędzią, policjantem, ojcem rodzonym i starszym bratem. O, tak! Ludowi naszemu potrzebny jest dobry knut. Nie doróś do tego, żeby posiadać prawa. Policjanci — to dla niego prawo.

— Lecz inteligencja...

— Najgorsza jest właśnie inteligencja. Sami buntownicy. Lekarze — nihilisci. Adwokaci — rewolucjonisci. Inżynierzy — esdecy. Studenci — buntownicy. Studenci wojenno-medycznej akademii — nie oddają honorów. Cała rosyjska inteligencja — traci zgnilizną.

Należałoby wybudować jedno olbrzymie, stuwiorstowe więzienie i wsadzić doń całą rosyjską inteligencję.

— Tak. Lecz wśród innych narodów znajdujemy bardzo porządne.

— Polacy, na przykład...

Dygnitarz szybko przerywa.

— Niech pan nie mówi. Polacy — nie naród, lecz choroba, choroba nieuleczalna, która toczy cały organizm.

— Żydzi...

— Na litość boską, niech mi pan nie mówi o tym narodzie. Rewolucjonisci. Anarchiści. Trzeba ich wyniszczyć.

— Małorosjanie...

— Nasi wrogowie. Marzą o „samostatnej Ukrainie“. Gotowi są nas w łyżce wody utopić.

— Ormianie...

— Zdraycy. W każdej chwili gotowi przejść na stronę Turcji.

— Tatarzy.

— Handlarze. Oszukują nas na szlafrokach i kazańskim mydle. Wszystkich do więzienia!

— Kałmcy...

— Ciemny naród o ciemnych duszach. W oczy nigdy nie patrzy prosto, bo sumienie mają nieczyste.

Dygnitarz wzdycha i mówi ze smutkiem w głosie:

— Za wszystkimi należy baczyć i to okiem bystrym, rozkazującym.

— Więcej urzędników.

— Więcej, więcej!!

— A urzędnicy, czy są zupełnie pewni?

— Gdzie tam! Nie czytał pan procesach intendentów? Ileż między nimi łapowników? Co urzędnik — łapownik. Policjanci biorą łapówki. W kancelariach siedzą leniuchy. Wszystko rozpuszczone.

Dygnitarz wstaje, dając tem poznać wywiadowcy, że audjencja skończona.

Wywiadowca biegnie do telegrafu. Na drugi dzień cała Europa ze zdumieniem czyta wywiad z rosyjskim dygnitarzem:

— Tak! duży kraj, jak Rosja, z jaką w niej zepsuta ludność!

— Dziennikarze — psotnicy.

— Inteligencja — występna.

— Lud do tego stopnia dziki, że bez knuta nie można nim rządzić.

— Urzędnicy — łapownicy.

— Młodzież — rozbójnicy.

— 160 milionów przestępców.

I cała Europa z politowaniem kiwa głową i powtarza ze strachem:

— Straszny kraj! Straszny kraj!

Rzeczywiście, straszny kraj! A jak ciężko być dygnitarzem w takim kraju!

Lecz ciężej jeszcze chyba być o bywatelem takiego kraju...

Dr.



Młode Matki

nie potrafiła już obchodzić się bez pudru **Bébé Szofmana**, gdyż używanie tej przysypki uwalnia ją od wielu kłopotów przy pielęgnowaniu ich latorośli **Puder Bébé Szofmana** cieszy się uznaniem wielu wybitnych lekarzy, którzy stosują go stale w wypadkach swędzenia skóry, odparzeń, staré i t. p. Do nabycia we wszystkich aptekach składach aptecznych. **Uwaga!** Wystrzegaj się bezwartościowych naśladowstw i żądać jedynie **prawdziwego udru Bébé w oryginalnym opakowaniu z podpisem wynalazcy S. Szofmana.** r2163-29-1



bezwartościową imitacją i falsyfikaty zawierają te wszystkie pudelka które nie są zaopatrzone w niebieską banderolę z rosyjskim napisem oraz u dołu i na pokryciu pudelka nie mają zamieszczonej firmy **Do Bayer's Társa, Budapest.** Pudełko 65 k. We wszystkich aptekach

Zatw. przez Min. Spr. Wewn.

Szkola Akuszerska **D-ra REISA** w Warszawie, Foksal 13, telefon 35-92.

Zapis uczennic codz. Początek wykładów 1 (14) Stycznia 1918r. Patent szkolny daje prawo praktyki w Król. i Cés. Egzamin dla eksternistek odbędzie się w styczniu. Do zakładu położniczego przyjmuje się bezpłatnie osoby spożywające się słabości. r1917-10

D-ra MAKSA HEIM
KARMELKI-LAXIN
ULUBIONY ŚRODEK DO REGULOWANIA FUNKCJI ŻOŁĄDKA I KISZEK oraz ZAPOBIEGANIA ZAPARCIU, DLA DOROSŁYCH I DZIECI. DOSKONAŁY SMAK, ŁAGODNE, FEWNE DZIAŁANIE. UZNANE ZA DOSKONAŁE ZALECANE PRZEZ LEKARZY. CENA PUDEŁKA 75 KOP. ŻAĐAĆ WYRAŹNIE WE WSZYSTKICH APTEKACH PRAWDZIWYCH **KARMELKÓW-LAXIN** D-ra MAKSA HEIM W ZIELONO-BIAŁYCH PUDEŁKACH.

Przeciw Rzeżączce (Tryprowi) najnowszy środek „SALO“ „PICZILIN“
działa szybko i stanowczo i według zaświadczeń lekarzy, uważany jest za środek racjonalny. Sposób użycia dotychczas. Prawdziwy tylko w metalow. pudełku po 1 rb. i po 1 rb. 80 kop.
Działa skutecznie tak w wypadkach ostrych jak i chronicznych i w niedługim czasie usuwa najuporczywszą ciecierz.
Skład: Petersburg, ul. Razjeżewa № 7, apteka B. Konhejma. Jest we wszystkich aptekach. r2017-17

Tylko dla Pań Gabinet Lecznico-kosmetyczny. ROZALJI SZERESZEWSKIEJ (Dyplom Akademii Kosmetycznej w Berlinie).
Konstantynowska 18, m. 7. Najnowsze sposoby osiągnięcia drogi naturalnej piękności twarzy, szyi, rąk i włosów. **Upiększenie i odmłodzenie** za pomocą przyrządów przyrodoleczniczych. Aparaty wibracyjne, pneumatyczne i elektryczne. **Masaże twarzy i biustu.** Parowania twarzy. Zastrzykiwania. Wycełkathlenie cery. **Nadawanie skóry** twarzy, szyi, ramion i rąk białości, gładkości, aksamitnej i elastyczności. **niezawodne środki** na wszelkie wady skóry: krostki, zaskórniki, pryszczki, węgry, piegów, żółtych i brunatnych plam, zmarszczek. **rozszerzenia porów skóry, siadów po ospie, pętyku i pocienia się twarzy, czerwoności nosa i rąk, szpecących włosów** i t. d. Odtuszczenie podbródka i biustu. Wszelkie zabiegi prowadzone są sumiennie i na zasadach higieniczno-naukowych. **Dyskretność zapewniona.** Przyjęcia: od godz. 2-8. 1694-5

THIOTYMINA
APTEKARZA J. HUMBLET
ZATW. PRZEZ URZĄD LEKAR. PETERSB. ZA № 6816.
ZALECANY PRZEZ P. P. LEKARZY Z NIEZAWODNYM SKUTKIEM, JAKO ŚRODEK ZNAKOMITY W PRZYPADKACH CHOROBU DRÓG ODDECHOWYCH, JAK: KATAR KRTANI, KATAR OSKRZELI, KATARY PŁUC, KASZEL. POSUĐA TĄKNIENIE. WZMACNIA ORGANY TRAWIENIA, A TEM SAMEM PRZYCZYNIĄ SIĘ DO OGÓLNEGO POLEPSZENIA STANU CHOROGE. SPOSÓB UŻYCIA PRZY KAŻDYM FLAKONIE. ŻAĐAĆ WE WSZYSTKICH APTEKACH I SKŁADACH APTECZ.

Institut de Beauté de M-lle Milakowska
(Zawadzka № 6) (uczennica prof. Archambeau w Paryżu)
Specjalne francusko-kosmetyczne masaże za pomocą lecarskich środków Higieniczne pielęgnowanie i odmlazanie cery
TWARZY
Usunięcie zmarszczek węgry, piegów, krostowatej i ospowatej cery i brodawek. Wzmocnienie porostu włosów. Usunięcie na zawsze niepotrzebnych włosów na twarzy. Wyjątkowe użycie preparatów elektrycznych podług najnowszych wynalazków Opieka lecarska. Przyjęcia od 11-1 i od 3-7 w.

GABINET Lecznico-kosmetyczny
Usuwanie brodawek, węgry, piegów etc. Wszelkie zabiegi upiększające aparatami elektrycznymi najnowszego systemu. Specjalność regeneracja i trwałe rekoloryzacja siwych włosów bez użycia farby
(Dyplom Akademii naukwo kosmetycznej w Paryżu).
CEGIELNIANA № 4 telef. 8-42
Przyjmuje 11-2 od 4 do 7. wiecz.
Tylko dla Pań 1602-0
Doktorowa Frydowa.

Doktor med. Jolesław Kon
powrócił.
Choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne
ul. Piotrkowska 56.
nr. telefonu 32-52.
Przyjmuje do 11 rano i 4-7 po po

UWAGI O TRYPIEMIE
a wszelkich lekarzy zgadzają się na jedno, a mianowicie, że choroba zwana koin umięscowiona, lecz się tylko przez energiczne dzialanie szprycowanie a zatem jeśli kto, to aby, na zawsze wyleczył się z tej choroby, zaleca się użycie szpryc **URETRY EM**, który według świadectw i obserwacji lekarzy, w Moskwie i w klinikach jest istotnie pewnym środkiem w walce z chorobą trypiem, ostrą i chroniczną, oraz przy opłach robliczych. Do zupełnego wyleczenia potrzeba 2 do 4 flakonów. Cena flakonu 1 rb. 50 kop. bez przesyłki ekspedycja za zaliczeniem. Skład Główny Moskwa Baiszeja Jakimanka, w domu Lebediewa m. 15. Adres dla listów: Moskwa W nny J. Mozgowoj. Reprezentant na Rosję Południową, Dom Handlowy „J. Hastawski“ Odesa, Puszkinska 11
Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych w Moskwie w magazynie T-wa R. Kellera, i Spółki, K. Ermansa, G. Brunsza Matejsena W. K. Ferreina i w innych składach aptekach.

WYSTRZEGAĆ SIĘ NAŚLADOWNICTWA!
PROWIZORA **H.F. JURGENSA BORO-TYMOLOWE MYDŁO**
PRZECIWKO POCENIU SIĘ, OPALENIZNIE, PIEGOM, WĘGROM, PRYSZCZOM I ŻÓŁTYM PŁAMOM.
PACHĄCE MYDŁO TOALETOWE NAJWYŻSZEGO JAKOŚCI
WSPRZĘDZIĆ OD NABYCIA
KRAJOWO 50 K. ZEMWID 30 K.

Fluszerka masażystka z dyplomem Cesarskiej Akademii medycznej w Petersburgu
praktykująca 20 lat, przyjmuje masaż porody w nocy, zamawienia na siabość, podskórne zastrzykiwania, udziela porad, dyskrecja zapewniona. Audycja № 39 m. 13 dol2-5. Odpowiedzi na listy.

Lecznica dla przychodzących chorych

ul. Zachodnia № 52 przy ul. Zawadzkiej (wejście od Piotrkowskiej № 17) tel. 35-58

Lekarze ordynujący	Specjalność	Dnie przyjęcia w lecznicy	Godziny
Dr. Aizenberger O.	ch. gardła, nosa i uszu	poniedziałek, środa, sobota wtorek, czwartek, piątek	9-10 8-4
Dr. Artyfikiewicz C.	ch. kobiece i akuszerja	codziennie prócz wtorku i piątku	2-3
Dr. Bernard W.	ch. weneryczne i moczopię.	poniedziałek, środa, piątek wtorek, czwartek, sobota	1-2 7 ¹ / ₂ -8 ¹ / ₂ , w
Dr. Brabander T.	ch. kobiece i akuszerja	wtorek i piątek	12-1
Dr. Brzozowski K.	ch. kobiece i akuszerja	poniedziałek, środa, piątek wtorek i piątek	7-8 2-3
Dr. Czaplicki B.	ch. gardła, nosa i uszu	wtorek, czwartek, piątek	10-11
Dr. Czaplicki B.	ch. kobiece i akuszerja	poniedziałek, środa, sobota	8-4
Dr. Czaplicki B.	ch. gardła, nosa i uszu	wtorek, czwartek, piątek	1-2
Dr. Dutkiewicz W.	ch. weneryczne i skórne	poniedziałek, środa, piątek	7 ¹ / ₂ -8 ¹ / ₂ , w
Dr. Duża Wasowicz	ch. dzieci wewnętrzne	poniedziałek, czwartek, sobota	3-4
Dr. Garliński W.	ch. oczu	codziennie prócz niedzieli	9-10
Dr. Gloger R.	ch. kobiece i akuszerja	wtorek, czwartek, sobota	7-8 w.
Dr. Goldberg H.	chirurgja	poniedziałek, środa, sobota, czwartek	4-5
Dr. Goldenberg A.	ch. kobiece	poniedziałek codziennie	8-9 1-2
Dr. Gromski	ch. dzieci	codziennie	12-1
Dr. Gundlach	ch. wewnętrzne i dzieci	poniedziałek, środa, piątek	7-8
Dr. Jasłowski E.	chirurgja i kobiece	środa i sobota	10-11
Dr. Jokiel J.	ch. wewnętrzne i dzieci	poniedziałek, środa, piątek niedziela	7-8 10-11
Dr. Lewinson St.	ch. wewnętrzne	wtorek i czwartek	7-8
Dr. Lipiński Klem.	ch. wewnętrzne i dzieci	poniedz., wtorek, czwartek, piątek	1-2
Dr. Libiszowski E.	ch. wewnętrzne i dzieci	środa i sobota	6-6
Dr. Łuczycki B.	ch. nerwowe	codziennie prócz niedzieli	10-11
Dr. Ługowski Z.	ch. kobiece i akuszerja	środa i sobota	1-2
Dr. Marks W.	ch. kobiece i akuszerja	codziennie	11-12
Dr. Michalski J.	ch. kobiece i chirurgja	poniedziałek i czwartek	6-7
Dr. Michalski J.	ch. oczu	codziennie prócz niedzieli	3-4
Dr. Michalski Ł.	ch. kobiece i akuszerja	niedziela, poniedz., czwartek, sobota	12-1
Dr. Mittelstaedt E.	ch. wewnętrzne i nerwowe	wtorek i piątek	4-5
Dr. Olszewski L.	ch. wewn., żołądka i kiszek	poniedziałek	10-11
Dr. Olszewski L.	ch. wewn., żołądka i kiszek	codziennie prócz niedzieli	2-3
Dr. Olszewski L.	ch. wewn., żołądka i kiszek	niedziela	3-4
Dr. Osiecki T.	ch. wewnętrzne, płuc i serca	środa	6-7
Dr. Osiecki T.	ch. wewnętrzne, płuc i serca	sobota	7-8
Dr. Rosiewicz J.	ch. wewnętrzne i dzieci	codziennie	11-12
Dr. Rueger H.	ch. wewnętrzne i dzieci	poniedziałek, wtorek, sobota	6-7
Dr. Sadkowski H.	ch. wewn., żołądka i kiszek	codziennie prócz niedzieli	9-10
Dr. Skusiewicz F.	ch. weneryczne i skórne	wtorek, czwartek, sobota, niedziela	12-1
Dr. Skusiewicz F.	ch. weneryczne i skórne	poniedziałek, środa, piątek	8 ¹ / ₂ -9 ¹ / ₂ , w
Dr. Sonenberg G.	ch. weneryczne i skórne	poniedziałek, środa, piątek, niedziela	10-11
Dr. Tomaszewski A.	chirurgja i ortopedja	wtorek, czwartek, sobota	8 ¹ / ₂ -9 ¹ / ₂
Dr. Watten I.	chirurgja	wtorek i czwartek piątek	9-10 5-6

DZURY NOCNE, ANALIZY, SZCZEPLENIE OSPY, BADANIE MAMEK. CENA ZA PORADĘ 50 KOP.

6. Nowomiejska 6.

Konkurencja Skład obuwia A. I. Rzeszkowskiego.



Największy wybór męskiego, damskiego i dziecięcego obuwia, a także obuwia filcowego damskiego męskiego, oraz butów długich skórzanych z najlepszej skóry i filcowych, kaloszy petersburskich płytkich głębokich po cenach fabrycznych. r1757-50

6 Nowomiejska 6.

Bardzo ważnel M. LIEDER Bardzo ważne.

Łódź, Cegielniana 33 Łódź.

Niniejszym zawiadamiam Sz. Publiczność, że zakład mój galwaniczno-bronzuwiczny przyjmuje wszelkie przedmioty do posrebrzania, pozłacania, niklowania i oksydowania. Uszkodzone przedmioty metalowe naprawia się, jakoteż przerabia się lampy gazowe na elektryczne. Wszelkie roboty wykonywane są z największą dokładnością. r2183-4

Tłomaczenia

Polski, rosyjski, niemiecki, francuski, angielski. Prace techniczne powierza się fachowcom

REKLAMY I PROPAGANDY.

Rzeczowe porady w kwestiach reklamowo-technicznych, redagowanie ogłoszeń gazetowych, prospektów, cyrkularzy i t. p. Wyraźne pismo na maszynie, Ceny umiarkowane. Dyskrecja ścisła.

Biurowo „Atar“
Alfred Toegel i Alfred Remus,
ul. Piotrkowska Nr. 87.
2138-15

Lekarz Dentysta D. Sperling

Ul. Zawadzka № 23.

b. Asystent Instytutu Lekarsko-dent. Moellera w Berlinie

Spec. Chirurgja jamy ustnej Orthodontja - Protetyka. Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym. Przyjmuje od 10-2 rano i od 4-8 wiecz., w Niedziele od 10-12. 1263-0

W najlepszej i najspokojniejszej części miasta ZITTA położona

Pańska Willa

z pięknie urządzonego ogrodem i rawajecza, 14 pokojów kuchnię, ze wszystkimi wygodami, kąpielą, dużymi strycho-wami piwnicznymi pomieszczeniami i t. p. jest **natychmiast do sprzedania w cenie wartości**. Bliższe wiadomości udziela ARCHITEKT HEINR. ZIEGER, ZITTAU, (Sia Niemcy.)

Lekarz-weterynarji Szymon Wolman

Nawrot 7, tel. 13-31

porady w zakresie leczenia wcho-dzące, szczepionki diagnostyczne ek-sperytyzy.

Dr. Meil. A. Margolis JUNIOR

Zielona 6. Tel. 6-13.

Choroby żołądka i kiszek.

przyjmuje od 9-11 rano i od 4-7 po poł. r1-5305

Doktor W. DUŁKIEWICZ

Choroby skórne i weneryczne

przeprowadził się, mieszka obecnie Nawrot Nr. 1.

9-12 r. i 5-8 pp. Panie od 4-6 pp.

Dr. med. Samuel Siniński

Choroby wewnętrzne i nerwowe specjal.

(serca, płuci przemiany materji)

WOLCZANSKA 2, róg Zawadzkiej.

Godz. przyjęć: 3-7 wiecz.

Dr. S. Sznitkind

Srednia № 3.

Specialista chorób skórnych, wenerycznych (stos. 606) i kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz etc.)

Przyjmuje od 8 i pół do 11 i pół rano

Olbryzmia oszczędności!



MASŁO

roślinne „ALIMA“ do użytku stołowego i kuchennego

Codziennie świeże.

Do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych i spożywczych.

Wyłączna sprzedaż na Łódź i okolice Emil Hadrian Łódź, Mikołajewska № 100. Telefon 7-89.

Olbryzmia oszczędności!

są wybornego gatunku, nadzwyczaj lekkie i przyjemne w picciu

Wina, Chasta

Czerwone wina po 40, 55, 70, 80, 90 i 1.25 za but.

Białe wina po 40, 55, 65, 70, 75, 80, 90, 1.—i 1.50 za but.

Deserowe wina po 50, 80, 1.00, 1.25, 1.50, i 2.00 za but.

Skład Piotrkowska 99.

Tylko DŁUGA № 28 Tylko

Prosta komunikacja z Ameryką

Sprzedaż biletów okrętowych (szyfkarty), Wysła pasażerów tylko najlepszymi okrętami bezpośrednio. Utrzymanie zdrowe, wielka wygoda; okręty tylko pospieszne.

Wystrzegaj się tajnych agentów!

W Łodzi jedyne uprawnione biuro Rosyjsko-Amerykańskiej Linji.

KARETKĘ prawie nową sprzedam

Warszawa, Żórawia 24-a m. 12

Potrzebny od lipca

Lokal na szkołę

żeńską; cztery pokoje po trzy okna i jeden z 1 oknem, oraz mieszkanie dla naucz. Oferty poste restante Centralna poczta czkazielowi trzech-miejscowi № 780082 r. 1905. 241-21

Swą fenomenalną mocą dokonuje człowiek ten cudów.

Ciemni widzą, sparaliżowani chodzą, opuszczonych przez lekarzy uzdrawia. Niema choroby, którejby nie leczył.

Koi bóle, zabliznia rany, leczy raka, suchoty i wrzody, oraz dokonuje cudów, które wprawiają w podziw nowoczesną medycynę.

Badania bezpłatnie chorych i zrozpaczonych. Leczy cierpiących w ich mieszkaniu, nie widząc ich zupełnie, z taką łatwością, jak gdyby był przy nich.

Paryż, Francja. Specjalne sprawozdanie. Z cudownością wprost graniczące sukcesy, jakie przez profesora Mauna zostały osiągnięte są tak dziwne że wywołały to żywe zaciekawienie, niezwykłe zdumienie i również wielki podziw. Często leczył on chorych już opuszczonych przez lekarzy i powracał im zdrowie w całkiem niezrozumiały sposób. Jego metoda jest otoczona głęboką tajemnicą i mówiąc że nie posługuje się żadnym z leków przepisywanych przez lekarzy twierdził on, że odkrył prawo natury o całkiem nadzwyczajnych do dziś nieznanych właściwościach; przez zastosowanie tych właściwości wszystkie choroby dają się wyleczyć. Jest rzeczą stwierdzoną niezaprzeczoną i takimi że tajemnicza siła jaką mu to odkrycie cało pozwala powracać ociemniałym wzrok a paraliżnikom władzę w członkach. Tą siłą ożywia on prawie że już wygasłe życie u osób, stojących nad grobem i nawet tym powraca utracone zdrowie którzy zostali opuszczeni przez powagi lekarskie. Żadne się posiadają nieograniczoną siłę nad chorobami i wydaje się jakby dyktował swoją wolę nawet samej śmierci.

Jego rady są zupełnie bezpłatne i pomimo swej wiedzy, jaka mu umożliwiała szukanie klientów wyłącznie pomiędzy bogatymi a w ten sposób mógłby zdobyć wielki majątek, woli on dawać swoje rady wszystkim bez wyjątku nie patrząc na rangę majątek lub urodzenie.

Moje odkrycie należy do mnie powtarza; Posługuję się niem. jak mnie się samemu podoba. Z taką samą łatwością mogę leczyć suchoty, raka, paraliż, biało neurastenję i każdą inną chorobę tak zwaną nieuleczalną, jak mogę leczyć katar, reumatyzm, przypadłość gastryczne zauracie krwi i inne choroby organiczne. Pragnę udzielić moich rad zarówno biednym jak i bogatym. Jeżeli w grę wchodzi zdrowie, pieniądź przestaje być u mnie czynnikiem ważnym.

Leczę nie lepiej księgią niż żebraka. Wobec mnie tak samo jak wobec prawa, wszyscy są równi, dla mnie pomiędzy moimi pacjentami niema różnic społecznych. Jeżeli chcę udzielić pomocy wszystkim bez wyjątku, nie mi nie jest w stanie w tem przeszkodzić i powiem jeszcze więcej, będę dalej leczył podług tych zasad, chorych i to tak długo jak długo tylko będę mógł. To co inni robią lub czego nie robią, nie potrafi mieć na mnie wpływu. Czuję, że jest to moim obowiązkiem leczyć cierpiących i nie mogę pozwolić swoim bliźnim walczyć bez nadziei z chorobą wtenczas, kiedy jest w mojej mocy przyjsć im z pomocą albowiem zapewniam raz jeszcze, że niema takiej choroby, której bym nie mógł zważyć.

To powiedzenie wydaje się może śmiałym? Może ono i jest takim w każdym razie nie jest ono niczem więcej jak samą prawdą. Znam doskonale posiadającą przezemnie niezwykłą władzę, ponieważ doświadczałem jej bardzo często. Wiele pewnie o tem, że tuberkuloza płuc nie jest wyleczalna.—Pewna młoda pkielienka miss H. L. Kaley z Sal Cove, dowiedziała się od lekarzy, że jest dotknięta suchotami i że jej dnie są policzone. W oczach tych lekarzy choroba była niewyleczalna. Biedna dziewczyna była zrozpaczona. Ja ją wyleczyłem pomimo wyroku lekarzy. Wyleczyłem jej płuca i przywróciłem schizozonemu ciału stracone kształty. Pewna pani z Mant. Cathare która jest obecnie w mojej kuracji na tę straszną chorobę, pisze mi, że jest już prawie wyleczona. Wkrótce będę mógł leczyć o jedno zwycięstwo więcej odniesione nad śmiercią. Nikt nie jest w stanie zrozumieć radości, jaką odczuwam wtedy, gdy potratuję wydrzeć śmierci ofiarę na jaką czyha nikt nie jest w stanie zrozumieć tej przyjemności, jaką daje panowanie nad śmiercią.

Nowoczesna terapia nie wyleczyła jeszcze raka nigdy. Chirurgia robi operacje, lecz rak powraca zawsze i powoli ale pewnie doprowadza śmierć. Ja leczę raka bez pomocy noża. Nie wycinam ciała i nie pijuję kości. moje leczenie jest łatwe, przyjemne i nie sprawia bólu. Jedną z pomiędzy moich pacjentek pani Melene & Cowiton była dotknięta tą straszną chorobą. widziała już przed sobą okropną śmierć ale oddała się mojej pielęgnacji i została zupełnie i radykalnie wyleczona.

Paraliż jest również jedną z chorób, jakie uważa się za nieuleczalne. Pan A. Tournaier cierpił na tę okropną chorobę. W przeciągu kilku dni mego leczenia opuścił wózek z którego od osmiu lat nie schodził. Pan Etienne Duereil rue Buret-la Musse Nantes został w przeciągu osmiu dni wyleczony z neurastenji, jaka go męczyła od jedenastu lat; powtarza on obecnie wszędzie, że dokazałem na nim cudu.—Pan Rene Larcher z Champs par Ceiles, cierpił dłużej niż trzydzieści lat na reumatyzm s awowy nie mógł już chociaż mało co jadać a ciągle się stawał grubszym iakośkolwiek bądź praca była dlań niemożliwa. Piętnaście dni mojej kuracji wyleczyło go.

Pan GRISTOBAL GARCIA, który wskutek katarakty jaka go dotknęła, był od sześciu lat niewidomy, w pięciu oniach, bez żadnej operacji został wyleczony.

Wypački jakie powyżej przytoczyłem są wyjęte na chybił trafił z moich dokumentów, a jeśli je ogłaszam publicznie to tylko w tym celu, aby wykazać że niema chorób niewyleczalnych. Choroby mogły być niewyleczalne przed zrobieniem mego odkrycia, teraz przestały być takimi!

Ale w jaki sposób dokonuje Pan tych nadzwyczajnych wyleczeń? Dlaczego posiada Pan tak dziwną władzę?

Potrzebamy mi zanadto długiego czasu żeby mózż to wszystko wytłómaczyć. Oto książka (którą jestem autorem, a w której opisałem mój wynalazek i mój sposób leczenia chorych. Tej książki nie sprzedaję, lecz rozdaję za darmo pomiędzy osoby; interesujące się moim odkryciem; posyłam ją za darmo wszystkim tym, którzy tego zażądata. Wszystkim chorym którzy do mnie napiszą podając swoją pleć i symptomy swojej choroby poszę diagnozę choroby jakoteż książkę pod tytułem „Tajemnicze siły przyrody”. Powiem także każdemu z nich przyczynę objawów, na jakie cierpią i sposób osiągnięcia wyleczenia za pomocy Radiopatji.

Biuro do załatwienia korespondencji zostało otwarte w Paryżu dokąd proszę pisać po polsku, francusku lub niemiecku, w języku w jakim komu dogodnie. Aby otrzymać te wszystkie wyjaśnienia wystarczy list zaadresowany otrankowany 10 kop w ten sposób:

**Institut Mann, section D. R. 52
rue du Louvre 48, Paris.**

Wszystkim tym, którzy do mnie napiszą dam nacozy dowód władzy jaką posiadam. Proszę łaskawie wziąć pod uwagę, że każdy bez wyjątku może zrobić użytek z tego, co z takim sercem ofiarowuję.

Mówię jedynie to, co myślę i zrobię dokładnie to co mówię. Wszyscy ci, którzy do mnie napiszą otrzymają moją książkę, diagnozę choroby i powód mojej siły zupełnie bezpłatnie.

Pensjonat dla dzieci

Mary Neufeld-Rubinstein
Warszawa, Chłodna 20, m. 14
Telefon 136-99, r2101-31

Wycieczki na wynalazki

Wyrobień przywilejów. marek fabrycznych znaków honorowych, modeli we wszystkich państwach załatwia sumiennie i akuracie

D. Neuhaus, Łódź,

Piotrkowska 92, m. 9.

Bezpłatne porady codziennie od 3-4-ej po poł. Pierwszorzędne referencje. Tamże przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich miejscowych i zamiejscowych pism, podług cen redakcyjnych. Klisze do wszelkich potrzeb drukarskich. r1136-4-1

Politechn. Program
Instytut bezpłatnie!
Bodenbach n/Elba

Wykształ. Inżynierów,
Archit., Technik., Chemików.
r1718-12-1

Tylko za 1 rub. 75 kop.



wysyłam za załatwieniem po otrzymaniu oostalunku piękny męz. kieszon. zegarek, anker, pat. 1-go gatunku czar ang. stali na 15 kamien. do nakręcenia uszk. kłem raz na 36

godz., ze szkłem które chroni od kurzu i pamięcia, wyregulowany co do minuty z gwarancją na 6 lat. Do każdego zegarka dodaje się bezpłatnie elegancka dewizka z brelokiem. Przesyłka do 4-eh sztuk 45 k. Adresować: Skład zegarków S. Kuczer, Warszawa ul. Śliska 24. Uwaga! Bez ryzyka, o ile się nie spodoba przyjmuję z powrotem. r2053-10

POLECAM

resztki wełniane na bluzki, suknie i kostiumy, tkaniny modne na suknie balowe także bieliznę gotową, woalki; pończochy, rękawiczki, chustki ciepła, oraz hafty kaliskie i szwa carskie, również firanki szторы i portjery Andrzeja 44, parter front. r2004-10

Suchy węgiel orzechowy dla p.p. Piekarzy

po umiarkowanej cenie w składzie węgla H. Kupeczyka, Ul. Tramwajowa № 10, tel. № 12-06. Tamże Gips zagraniczny. 150-12-1

Kandydat nauk ekonomicznych,

rutynowany nauczyciel przysposabia ze wszystkich przedmiotów kursu gimnazjalnego oraz wszystkich średnich zakładów naukowych, a także na patent dojrzałości. Specjalność: łacina, rosyjski (wypracowania) i matematyka. Zostać można od 10-12 i od 8-10 wieczorem. Adres, Południowa 18, m. 28.

STOLARZ do malowania

może się zgłosić, BESSEL i S-ka, Piotrkowska 24 241-1

Potrzebna od zaraz inteligentna

nauczycielka-wychowawczyni

z polskim i niemieckim do 10 cło letniego chłopca. Zgłosić się proszę Piotrkowska 80, pierwsze piętro codziennie od 1-ej do 5-ej po poł. 61

Wystygac się podrażnia. ANUZOL. Marka stwierdzona przez Radę № 4530. GEDEKE I S-ka. PRAWDZYWY TYLKO W PUDEŁKU z PŁOMBĄ ROS. PAŃSTW. KOMORY CELENEJ. DLA SZYBKIEGO, WYGDODNEGO I NIEBOLĘSNEGO WYLECZENIA. HEMOROIDOW. poleca się świecco ANUZOL. Jest to środek wypróbowany, działający dobroczynnie i uznany przez lekarzy za najlepszy. Pudełko i rb. 75 kop. Do nabycia we wszystkich lepszych aptekach i składach materjalow aptecznych. Przedstawiciele dla Królestwa E. KOCH I W. BORMAN Warszawa, Chmielna 18.

Magazyn mebli
Ekonomja
Firma chrześcijańska.
Łódź, Piotrkowska 173.
Jedynę źródło najkorzystniejszego nabywania mebli nowych i używanych. Duży wybór kredensów, stołów, krzesel, szaf, biurka bibliotek, otoman, łuster, łózek, bielizniarek, garniturów salonowych, mebli gietych i t. d. kupować najlepiej tylko
w Ekonomji
ul. Piotrkowska № 173
1360 52

Sprzedam 2 place:
1) Konstanyowska № 76, długość 99 łokci, szerokość 40, 2) Włodzimierska róg Żelaznej, długość 121, szerokość 50. Adresować Jaita (Krym) Filipu Zarownomu „Poste-restante. 169-6

Garbarnia czynna
w mieście gubernialnem — przestrzeni 32 tysiące łokci kwadratowych do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość ul. Konstanyowska 54, „Kład apteczny.

Czy doprawdy?
Pani jeszcze nie używała kremu tak bardzo rozpowszechnionego na całej kuli ziemskiej z niezawodnym rezultatem. Wydatek nieznochny a korzyść wielka. Wszelkie plęki opalenizna, plamy, przyszcze, wżury i liszaje natychmiast bezpowrotnie znikają. Dla uniknięcia naśladownictw sprzedaj tylko w składach aptecznych na **Nawiot № 54, i Konstanyowska № 75.** Cena na stoik 50 kop., mocniejszy 75 kop.

Przedziwne, nieporównane naśladownictwo natury, najwyższa wydajność
Illusion DRALLEGO
w laźni morskiej.
Kropki kwiatowe bez alkoholu jeden atom wystarczy.
Konwalia, Róża, Bez, Heliotrop, Fijotki.
NOWOSC!
Cyklamen i Jaśmin.
We wszystkich sklepach fryzjerskich i perfumeryjnych i aptekach i składach aptecznych.

CASINO

Dzisiaj do Poniedziałku:

zupełnie nowy repertuar

mówiących obrazów:



1) Tresura lwów sensacja. 2) Przed wędrownym cyrkiem komiczne. 3) Objaśnienie mówiących obrazów.

Prócz tego wielki nowy Kino-Program Między innymi: Za błąd przeszłości

Wstrząsający dramat w 4 aktach z życia cygan w wyk. artystów „CINE”

Sen mara Bóg wiara Sensac. dramat detektywów.

NAD PROGRAM: 2 komedje oraz **Pogrzeb warszawskiego Generał-Gubernatora**
Generał Adjutantanta G. A. SKAŁONA Aktualne.

Początek przedst. o g. 3. Najlepiej zgrany „Sextet” muzyczny w całym mieście.

Łódzkie Rzemieślnicze Towarzystwo pożyczkowo-oszczędnościowe

40 Mikołajewska 40

przyjmuje członków i udziela pożyczek do wysokości **600 rb.**

Przyjmuje również wkłady oszczędnościowe, od których płaci na każde żądanie 4 proc. z 3 miesięcznym wymówieniem 4 i pół, z półrocznym 5 i z rocznym 6 proc., licząc procenty od dnia włożenia. Biuro otwarte jest codzień o godz. 10 rano do 3 po południu, oprócz tego we wtorki czwartki i soboty do godziny 6-ej do 8 ej wieczorem.

r2265-5



.. .. Nie dajcie się oszukać!!
Palmę pierwszeństwa

zdołały znane powszechnie ang. patentowane **Gumki do obcasów „Dermatine”** z marką ochronną przedstawiającą głowy **„Psa i Kota”** albowiem uznane zostały za najlepsze i najpraktyczniejsze. UWAGA! Z powodu pojawienia się lichych halsyfikatów rażąco podobnych do gumek „DERMATINE” należy przy kupnie zwracać na znajdującą się na odwrotnej stronie gumki markę ochronną głowy **„Psa i Kota”**.

Wyłączny przedstawiciel **P. Rajner** Warszawa ul. Służewska 4 tel. 87-51. Sprzedaż hurtowa w Łodzi: Ch. Mendrowski ul. Podrzeczna № 15 w Warszawie F. R. Kotowicz ul. Kopernika № 28, tel. 191-71.

Uwaga! Na markę ochronną „Psa i Kota”

Pracę i czas oszczędza

ten, kto używa

buljon MAGGI^{ego} w kostkach.

Nadaje się on znakomicie do poprawiania słabych zup, sosów, jarzyn i t. d., jako też do przyrządzania buljonu do picia, zup na rosół z dodatkami i do gotowania jarzyn, ragoût i t. d.

1 kostka 3 kop.
na kwaterek wody

Prawdziwie tylko z nazwą MAGGI oraz marką ochronną „krzyż gwiazda”.
Inne kostki nie są wyrobu MAGGI'ego.



D-r. Helman Lekarz dentysta
A. Cenżar

przeprowadził się na ul. PIOTRKOWSKA № 68. Choroby uszu, nosa i gardła. Przyjmuje od 10-12 i od 5-7 po południu. Telefon 16-00. 253-0

mieszka obecnie ul. Piotrkowska 82. Telefon 27-87.



Nadszedł świeży transport kanarków, turkotów, seifertowskich o pięknych głębokich głosach. Samiczki tej samej rasy. „Hotel Polski” ul. Piotrkowska № 3. Weferling z Harcu. 260-2

Skład piwa

kompletnie urządzony i zaprowadzony zaraz lub 1-go kwietnia jest do wydzierżawienia, kapitał mały potrzebny. Oferty „M. K.” w Kurjerze Łódzkim.

Ogłoszenia drobne:

A.A.A.A. Buchalter rutynowany b. urzędnik bankowy, wychowanie wyższej szkoły handlowej, posiadający znajomość języków niemieckich poszukuje posady Łaskawe zgłoszenia uprasza się nadsyłać do Administracji „N. Kurjera Łódzkiego” pod „Buchalter-korespondent”. 4:04-0

A.A.A.A. Inteligentna nauczycielka freibanka poszukuje 1 kof. gubernatorska 25 m. 8. od 10-4. 255-2

AIAI! Meble różne wyprzedam tanio, łóżka, szaty, otomanę, bielizniarkę, kredens, stół, krzesła, biurko, różne drobności, Piotrkowska 209-9 parter. 295-3

A pteczny siad 12,000 obrotu kupię Oferty Biuro ogłoszeń Metzi Łódź „Apteczny” r2263-2

B ardo tanio meble z dwóch pokojów, oraz maszyna do szycia Włzewska 119-14. 261-3

D wa lub trzy duże pokoje, łożnia wygodne, do wynajęcia Wysoka 28, przy Nawrot. 185-4

Sąd okręgowy Piotrkowski 25 stycznia 1914 r. orzekł: ogłosić łódzkiej firmie

„Zeiler i Lifszyc”

upadłość w osobach właścicieli Beniamina Zeilera i Gerszona Lifszyc, licząc początek upadłości od dnia 8 maja 1912r. 2) Beniamina Zeilera i Gerszona Lifszyc osadzić w więzieniu dla dłużników, 3) majątek i kapitały firmy „Zeiler i Lifszyc” i właścicieli Beniamina Zeilera i Gerszona Lifszyc wszędzie opieczetować, 4) niniejsze żądanie dotyczyć do sprawy Sądu Piotrkowskiego 3 wyd. 3 ref. № 835/1913 r. o upadłości Łódzkiego kupca Beniamina Zeilera, 5) Sędzią Komisarzem wyznaczyć Członka Sądu L. N. Lwowa a kuratorem Adwokata Przysięgłego Skrudzińskiego, wyznaczonych już w wyżej wzmiankowanej sprawie. 6) wyrok ten ogłosić sposobem przez prawo przewidziany i opatrzyć rygozem natychmiastowej egzekucji.

Za zgodność z oryginałem świadczy Kurator upadłości firmy „Zeiler i Lifszyc” Stanisław Skrudziński.

Sędzia Komisarz na zasadzie 480 art. Kod. Han. zwa wszystkich wierzycieli upadłości firmy „Zeiler i Lifszyc” aby się stawili w dniu 11 Lutego 1914 roku o godzinie 12 w sali ogólnych zebrań Sądu Piotrkowskiego w celu wybrania syndyka wzmiankowanej upadłości.

Na oryginalne podpisał Sędzia komisarz Lwow.

Za zgodność z oryginałem świadczy kurator upadłości Stanisław Skrudziński, Adwokat Przysięgły, Łódź. Południowa 4. 253-1

10-15 tysięcy rocznego wynagrodzenia.

Świetnie prosperująca niemiecka firma przemysłowa poszukuje na wszystkie większe miejscowości Królestwa Polskiego Kuriandii i Rosji kierownika do samodzielnego organizowania filii celem rozszerzenia pierwszorzędnych artykułów specjalnego, który na rynku światowym posiada duże znaczenie i cieszy się ogromnym zapotrzebowaniem. To łatwe samodzielnie stanowisko gwarantuje duże roczne dochody, zapewniając zyskową i sympatyczną egzystencję. Relektujemy głównie na panów obok znanych z tutejszymi stosunkami i którzy rozporządzają kapitałem zakładowym w wysokości 1000 rubli. Tyko wyczerpujące oferty z absolutnie jasnym przedstawieniem socjalnej i finansowej sytuacji reflektanta będą uwzględnione. Adresować należy sub „Selbständigkeit” do Biura ogłoszeń Alfred Pulvermacher & Co. Berlin W. 30. r2267-1 1

Do sprzedania anasser do pięciokonnego motoru zupełnie nowy Wiadomość: ul. Konstantynowska № 18 na parterze w oficynie ostatnia sieni. 3704-0

D la ludzi pracy wielka oszczędność 5 lat można nosić ubranie ze „Skóry-angielskiej” spodnie od I. 95. Piotrkowska 146-34. 269-6

Do sprzedania tanio 2 magie z powodu wyjazdu Ul. Pasaż-Szułca № 8. 265-1

J ednego przyzwolonego pana przyjmę na mieszkanie. Konstantynowska № 33-7.

Mechaniczna pończoszarnia poszukuje robotników Zgłaszać się do fabryki, Pzejazd 39.

M ieczarnia z obiadami naprzeciwko fabryki Poznańskiego do sprzedania. 266-3

Poszukuję pożyczki od 8 do 10 tysięcy rubli na nowy dom przy ul. Warszawskiej w Pabjanicach, na 1-ży numer hipoteki po Towarzystwie. Dom oszacowany na 26,000 rubli, do chodu daje 2,000 rubli rocznie. Kto by chciał pożyczyc niech nadesle wiadomość do „N. Kurjera Łódzkiego” Zachodnia 37 pod „Osm tysięcy”

P rośby sprawy karne, apelacje, kasacje, kontrakty, korespondencje różnego rodzaju do instytucji rządowych i prywatnych. Dawid Maków. Włzewska 36

P lac 40X60 hipoteczny w Radogoszczu za bezcen do sprzedania. Wiadomość: Cegielniana 8 m. 9. 257-1

P oszukuje pokoju z całonocnym utrzymaniem, przy inteligentnej rodzinie. Oferty Biuro Promień Piotrkowska 81. „M. M.”. 272-3

P okój dla dwóch panów z całonocnym utrzymaniem. Tamże smaczne obiady. Nowy Rynek 6 m. 27.

R esztki wełny na bluzki, kołnierzyki damskie, ubrania męskie w najlepszych gatunkach Konstantynowska 5 m. 14, oficyna, II piętro.

S zała sklepowa oszklona duża z kontuarem mało używana tanio do sprzedania. Wiadomość: F. Debowski Piotrkowska 186. 174-4

T anio sprowadzam nowe paszporty, przesiedlam żony do mężów, piszę wszelkie prośby, apelacje w niedziele i codziennie 5-19 wieczorem. Ulica Zakątna 7b, prawa oficyna I. Biuralista. 254-1

U dziam lekcji gry na cytrze koncertowej wiedeńskiej. Zakątna 80 m. 7. Wiadomość: 2-4 popoł. 246-2

9 morgów dobrej ziemi ornej i 2 100 drzewek owocowych do sprzedania (trzy wiorsty od szosy, 4 mile od Łodzi). Wiadomość oodziennie, Spacerowa 19 Bałuty. Kacprzak. 230-9

2 magie w dobrym punkcie do sprzedania Srednia № 1. 264-1

2 magie do sprzedania Ul. Targowa № 53. 271-1

Z aginał dowód № 72141 Oddziału I-go łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Zachodnia 31. 231-5

Z aginał dowód № 25027 Oddziału I-go łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Zachodnia 31. 236-3

Z aginał paszport, wydany z gminy Krokocice, pow. sieradzkiego, gub. kaliskiej, na imię Anastazji Witaszewskiej. 252-3

Z aginał paszport, wydany z gminy Milejów, pow. i gub. piotrkowskiej, na imię Zofji Pieprzowskiej. 235-3

Z aginał paszport, wydany z magistratu m. Łodzi, na imię Anny Janickiej. 243-3

Z aginał paszport, wydany z gminy Krokocice, pow. sieradzkiego, gub. kaliskiej na imię Karoliny Kurc. 243-3

Z aginała karta od paszportu, wydana z fabryki Weissa i Poznanskiego na imię Józefa Kulesza. 256

Z aginała karta od paszportu, wydana z fabryki Zygmunta Jarczyńskiego na imię Wojciecha Marcza. 263-1